

Morawski, Tomasz

Losy wychowanków Szkoły Podchorążych Sanitarnych pierwszych dziesięciu promocji (1922-1930) : na podstawie archiwum dra Romana Jakubskiego

Medycyna Nowożytna 8/2, 95-130

2001

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Tomasz Morawski

Losy wychowanków Szkoły Podchorążych Sanitarnych pierwszych dziewięciu promocji (1922–30).

Na podstawie archiwum
dr Romana Jakubskiego

Przedmiotem niniejszego artykułu są losy absolwentów Szkoły Podchorążych Sanitarnych. Oparty został on na analizie materiałów zawartych w archiwum zgromadzonym przez zmarłego w 2000 r. dr Romana Jakubskiego z Londynu. Spuścizna ta została w 1998 r. przekazana Głównej Bibliotece Lekarskiej. W zbiorach GBL znajdują się też materiały dotyczące SPS przekazane przez Aleksandra Domar-Domaradzkiego, o których wspomnę w dalszej części artykułu.

Archiwalia zgromadzone przez Jakubskiego to pokaźny zbiór, dotyczący wychowanków wszystkich roczników SPS. Przygotowując artykuł zapoznałem się z dokumentami dotyczącymi promocji z lat 1922–30 (9 a właściwie 8 promocji) – czyli roczników z lat 20. Jest to zarys życiorysów podchorążych sanitarnych oparty tylko na jednym źródle archiwalnym i dotyczący tylko tej grupy absolwentów, o której Jakubskiemu udało się zgromadzić wię-

kszą liczbę informacji. Rzecz dotyczy tylko osób, które okupację spędziły w kraju lub wróciły do niego po wojnie.

31 X 1922 r. rozkazem ministra spraw wojskowych¹ powołano do życia Wojskową Szkołę Sanitarną. Na siedzibę szkoły wyznaczono teren Szpitala oraz Zamku Ujazdowskiego. W ten sposób „powstała pierwsza w historii wojska polskiego podchorążówka służby zdrowia”². Inauguracja pierwszego roku nauki nastąpiła 14 XI 1922 r., kiedy to przyjęto 42 elewów. System szkolenia przyszłych lekarzy wojskowych przebiegał dwutorowo. W WSS wykładano przedmioty wojskowe i wojskowo-medyczne, natomiast studia fachowe odbywano na Wydziale Lekarskim lub Farmaceutycznym Uniwersytetu Warszawskiego (późniejszego UJP). WSS kształciła lekarzy, farmaceutów i stomatologów. Jej pierwszym komendantem został płk lek. Stefan Hubicki. W kolejnych latach podchorążówka przeszła liczne reorganizacje. Początkowo WSS działała w ramach Wojskowego Instytutu Sanitarnego, z tym że komendant Instytutu sprawował jedynie nadzór naukowo-szkoleniowy³. W 1925 r., tak WIS, jak i WSS zostały zlikwidowane, a na ich miejsce powstała Oficerska Szkoła Sanitarna, przemianowana w 1928 r. na Szkołę Podchorążych Sanitarnych. Do Szkoły włączono jednocześnie jako Szpital Szkolny – Szpital Ujazdowski.

W 1930 r. nastąpiła kolejna, ostatnia reorganizacja szkoły. W tym roku – 1 kwietnia powołano Centrum Wyszkożenia Sanitarnego, składające się z: Komendy, Szkoły Podchorążych Sanitarnych i Szpitala Szkolnego⁴. Zwyczajowo dla całego okresu 1922–39 przyjęło się używać nazwy Szkoła Podchorążych Sanitarnych. Szkoła kształciła tak kadre zawodową, jak i rezerwistów. Do zadań szkoły należało również prowadzenie badań naukowych i działalności leczniczej (poprzez Szpital Szkolny).

Przez cały okres działalności, według Romana Jakubskiego, przyjęto do Szkoły siedemnaście roczników (zwanymi promocjami) słuchaczy. Ogółem było to 903 podchorążych, z czego 16 na stomatologię i 68 na farmację. W roku 1926 (zamach majowy) nie było naboru na studia, tak więc nie istniała promocja V. Ze

¹ A. Felchner, *70-lecie wyższego szkolnictwa medycznego WP*, „Biuletyn WAM” 1998, XXV (1–4), s. 1; A. Felchner, *Służba zdrowia Wojska Polskiego*, cz. II, Łódź 1990, s. 281.

² A. Felchner, *Szpital Ujazdowski w latach 1918–30*, [w:] *Ujazdów, 730-lecie Jazdowa i 200-lecie najstarszego szpitala wojskowego Warszawy*, Warszawa 1992, s. 33.

³ A. Felchner, *70-lecie...*, s. 3; A. Felchner, *Służba zdrowia WP...*, s. 282–283.

⁴ A. Felchner, *70-lecie...*, s. 3–4; A. Felchner, *Służba zdrowia WP...*, s. 283–284.

szkoły z różnych przyczyn zwolniono 133 podchorążych, a 11 zmarło w trakcie studiów. „Promocja XVIII, w liczbie 80 elewów, nie rozpoczęła szkolenia z powodu wybuchu wojny”⁵. „Do dnia 1 września 1939 roku nominacje oficerskie otrzymało 474 absolwentów Szkoły, w tej liczbie 398 lekarzy, 12 oficerów sanitarnych, 59 farmaceutów i 5 stomatologów. W przededniu wybuchu wojny 87 podchorążych z XIII, XIV i XV promocji czyli z trzech najstarszych roczników otrzymało nominacje na podporuczników sanitarnych”⁶. Tuż przed wojną absolwenci SPS stanowili połowę korpusu oficerów służby zdrowia Wojska Polskiego. Wszystkie te dane dotyczą oczywiście podchorążych zawodowych.

Okres studiów lekarskich wynosił 6 lat, następnie studenci odbywali praktykę na oddziałach Szpitala Ujazdowskiego. Studia farmaceutyczne składały się z 4-letnich studiów uniwersyteckich i dwuletnich praktyk w wojskowych zakładach farmaceutycznych. Zajęcia wojskowe i wojskowo-medyczne realizowano w czasie wolnym od zajęć na uczelni cywilnej, w czasie przerw między semestrami oraz głównie w okresie letnim (m.in. wtedy odbywały się obozy letnie oraz praktyki w pułkach)⁷.

Komendantami Szkoły byli: od 1922 r. płk lek. Stefan Hubicki, a następnie: gen. bryg. dr Bronisław Jakesch (1925), gen. bryg. dr Franciszek Zwierzchowski (1925–1926), ponownie płk/gen. bryg. dr Stefan Hubicki (1926–1929), płk dr Zygmunt Gilewicz (1929–1931), płk dr Władysław Osmolski (1931–33) i płk dr Ksawery Maszadro (1933–39)⁸.

O przyjęcie do Szkoły (na podstawie zdanych egzaminów) mogli się starać obywatele polscy, maturzyści, zdolni do służby wojskowej (kat. A), poniżej 24 roku życia (później obniżono ten wiek do 22 lat), stanu wolnego. Wstępując do Szkoły podchorążowie zobowiązywali się okres studiów odsłużyć w wojsku (najpierw 2 miesiące za każdy miesiąc studiów, a potem 3 miesiące)⁹. Słuchaczy zorganizowano w następujący sposób: w WSS byli podzieleni na 6 klas (w 1922 tylko klasa I, a potem stopniowo miały przybywać kolejne). W OSS i SPS zamiast klas zorganizowano plutony, które łączono w kompanie, te zaś z kolei tworzyły batalion szkolny. W 1927 r. liczył on 4 kompanie (1 i 2 studentów, 3 oficerów stażystów i 4 rezerwistów). W ramach Centrum

⁵ J. L. Englert, A. Domar-Domaradzki, *Szkoła Podchorążych Sanitarnych 1922–39*, Londyn 1997, s. 17.

⁶ Tamże, s. 17.

⁷ St. Wojtkowiak, *Lancet i karabin*, Warszawa 1973, s. 112, 117.

⁸ A. Felchner, *Szpital Ujazdowski...*, s. 33.

⁹ J. L. Englert, A. Domar-Domaradzki, *Szkoła Podchorążych Sanitarnych...*, s. 17.

Wyszkożenia Sanitarnego SPS składała się z batalionu szkolnego podchorążych zawodowych (trzy kompanie), batalionu szkolnego podchorążych sanitarnych rezerwy (dwie kompanie) i kompanii szkolnej podoficerów sanitarnych zawodowych¹⁰.

17 listopada 1935 r. Szkoła Podchorążych Sanitarnych otrzymała sztandar ufundowany przez Wydział Lekarski UJP. Sztandar ten po ewakuacji we wrześniu 1939 r. personelu CWSan został ukryty w Trembowli, gdzie w obawie przed przechwyceciem go przez NKWD został w listopadzie tego roku spalony.

Szkoła działała do wybuchu wojny. 1 września 1939 r., 466 jej wychowanków pozostawało w służbie czynnej. W wyniku mobilizacji do jednostek skierowano również studentów najstarszych lat oraz część kadry CWSan. Pozostała część kadry służyła w Szpitalu Szkolnym, który przekształcony został w Szpital Wojenny nr 104, 6 września został on ewakuowany na wschód, gdzie 17 „dostał się w ręce Armii Czerwonej”. Oficerowie-lekarze zostali uwięzieni w Kozielsku (a nie jak podaje T. Brzeziński w Starobielsku)¹¹, skąd w 1940 r. trafili na miejsce kaźni w Katyniu.

Główna Biblioteka Lekarska, będąca w jakimś sensie spadkobierczynią części tradycji SPS przez osobę prof. Stanisława Koponki – swego założyciela i długoletniego dyrektora, będącego od 1925 r. kierownikiem biblioteki Szkoły, jak również przez fakt umiejscowienia części swych zbiorów w murach jednego z pawilonów Szpitala Szkolnego (Ujazdowskiego), wydaje się instytucją, która w szczególnie sposób predysponowana jest do przechowywania dokumentów związanych z podchorążymi sanitarnymi. W ostatnich latach GBL weszła w posiadanie zbiorów, głównie archiwalnych dotyczących SPS.

W 1996 r. Róża Tyszkiewicz-Markowska przekazała do GBL pierwszy egzemplarz wydanej w 1972 r. w Londynie książki napisanej przez jej zmarłego męża: „Podchorążowie z Ujazdowa”.

Następnie dzięki staraniom pracującej w Dziale Zbiorów Specjalnych GBL, pani Agnieszki Pruszyńskiej nawiązano kontakt z mieszkającymi w Wielkiej Brytanii: dr Romanem Jakubskim i dr Aleksandrem Domar-Domaradzkim. Obaj będąc wychowankami Szkoły zostali po wojnie kronikarzami w Kole Wychowanków SPS w Londynie i przez lata zgromadzili bogate archiwa dotyczące uczelni i późniejszych losów jej absolwentów.

¹⁰ St. Wojtkowiak, *Lancet i karabin*, s. 101–105.

¹¹ T. Brzeziński, *Ujazdów w dniach obrony Warszawy*, [w:] *Ujazdów, 730-lecie Jazdowa...*, s. 37–38; J. B. Gliński, *Słownik biograficzny lekarzy i farmaceutów – ofiar II wojny światowej*, t. 1, Wrocław 1997.

Po dwuletnich zabiegach p. Pruszyńskiej, dr R. Jakubski przekazał GBL w darze najpierw przyznany mu przez wychowanków SPS „Rubinowy sygnet zasługi”, a następnie we wrześniu 1998 r. swoją spuściznę archiwalną. Archiwum Jakubskiego dotarło do Polski w dużej mierze dzięki pomocy dr Kazimierza Nowaka, prezesa Związku Lekarzy Polskich na Obczyźnie.

W lutym 2000 r. przekazał do GBL swoje archiwum również A. Domar-Domaradzki. Biblioteka otrzymała od niego w darze również książki dotyczące historii SPS i polskiej myśli wojskowej.

Pierwszy z darczyńców dr Roman Jakubski ur. 30.10.1916 r., przyjęty został w poczet słuchaczy SPS w 1934 r. (XIII promocja). Studia medyczne ukończył w latach wojny w Bejrucie. Po wojnie zamieszkał w Londynie, gdzie m.in. pracował jako anatomopatolog w London Clinic. Zmarł 11.02.2000 r.¹² Przekazane przez niego archiwum zawiera głównie materiały dotyczące słuchaczy SPS. W 17 teczkach (każda dotyczy jednej promocji) zgromadził wszelkie dostępne mu informacje na temat 340 podchorążych sanitarnych, a szczególnie dalszych ich losów po ukończeniu Szkoły. Wśród tych materiałów można znaleźć życiorysy, nekrologi, akty zgonu, różnego rodzaju świadectwa i dyplomy, także fotografie. Po części są to typowe archiwalia: rękopisy i maszynopisy oryginalne lub ich kopie; częściowo są to wycinki prasowe lub odbitki z prac drukowanych w rodzaju artykułów biograficznych poświęconych poszczególnym osobom. Wśród zgromadzonych materiałów są także odbitki z prac napisanych przez byłych podchorążych, nie dotyczących bezpośrednio ich losów. Oprócz 17 teczek poświęconych poszczególnym promocjom jest teżteczka pt. *Varia*, zawierająca m.in. fotografie z SPS i ze zjazdów Klubu Wychowanków, wykazy imienne słuchaczy Szkoły, Księga Jubileuszowa absolwentów Wydziału Lekarskiego UJP w Warszawie z lat 1934–39, materiały dotyczące szkolnych dowódców i przełożonych.

Poza wymienionymi dokumentami Archiwum Jakubskiego składa się również z 11 albumów ze zdjęciami. Są to fotografie ze spotkań koleżeńskich wychowanków SPS z lat osiemdziesiątych, podzielone tematycznie. Kilka albumów dotyczy np. Zjazdu 65-lecia SPS w Warszawie w 1987 r. Są też zdjęcia ze spotkań Klubu SPS w Londynie i z pogrzbów. Ostatni dział tegoż zbioru to 28 kaset magnetofonowych i 2 kasyety video zawierające na-

¹² Zob. A. Pruszyńska, *Memorabilia lekarskie w Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego w Londynie*, „Medycyna Nowożytna. Studia nad kulturą medyczną”, z. 2, t. 6 1999, s. 143–146.

grania ze zjazdów Klubu SPS w Londynie z lat 1956–93 i innych spotkań koleżeńskich wychowanków Szkoły.

Archiwum Jakubskiego przechowywane jest w Dziale Zbiorów Specjalnych GBL. Na razie nie zostało jeszcze do końca opracowane. Została sporządzona zbiorcza karta inwentarzowa, a materiały otrzymały sygnaturę. Zrobiono również wykaz zawartości (każda teczka została zaopatrzona w tego typu pomoc).

Dr Aleksander Domar-Domaradzki ur. w 1917 r., przyjęty został do SPS w 1936 r. (XV promocja). Studia ukończył w Edynburgu. Po wojnie osiedlił się w Wolverhampton w Wielkiej Brytanii, gdzie zajmował się praktyką lekarską i gdzie mieszka do dzisiaj. Jest m.in. współautorem (wraz z J. L. Englertem) albumu „Szkoła Podchorążych Sanitarnych 1922–39” wydanego w Londynie w 1997 r.

Zgromadzone przez niego archiwum obejmuje trzy teki materiałów. Pierwsza zawiera m.in. różnego rodzaju wykazy sporządzone przez Domaradzkiego, np. wykaz imienny wychowanków SPS przyjętych do Szkoły (promocje I–XVII), lista strat wojennych wychowanków Szkoły, słuchacze SPS odznaczeni Krzyżem Virtuti Militari, czy wychowankowie SPS – absolwenci Polskiego Wydziału Lekarskiego w Edynburgu. Oprócz tego w tej samej części zbioru umieszczone są różnego rodzaju prace (książki, odbitki z artykułów i maszynopisy) kilku autorów dotyczące historii SPS. W teczce II jest kilka artykułów z prasy, poświęconych Domaradzkiemu, rozkazy dzienne CWSan z 1935 r., artykuły z prasy przedwojennej (gł. „Lekarz Wojskowy”), a także pewna liczba Biuletynów SPS wydawanych w Londynie z lat 1956–1967. Teczka trzecia zawiera kompletny zbiór Biuletynów SPS, począwszy od numeru 1 z 20.06.1956 r. a skończywszy na ostatnim – 35 numerze z 20.05.1967 r., który nie ukazał się już drukiem.

Drugą część Archiwum Domar-Domaradzkiego tworzy 11 albumów, z czego 10 zawiera 520 fotografii, a jedenasty tworzą odbitki artykułów o SPS. Ostatnia część zbioru to 15 kaset video. Zawierają one nagrania z uroczystości związanych z 1 Dywizją Pancerną z lat 80. i 90. (m.in. obchody 50-lecia walk w Normandii, setna rocznica urodzin gen. Stanisława Maczka, zjazdy b. żołnierzy 1 Dywizji Pancerniej), wydarzeń rodzinnych Domar-Domaradzkich z lat 1970–83 („Saga rodu Domar-Domaradzkich”) oraz obchodów związanych bezpośrednio z historią SPS (m.in. Zjazd Koła Wychowanków w 1992 r.).

Archiwum Domaradzkiego, przekazane do GBL bardzo niedawno, nie zostało jeszcze opracowane. Sporządzono na razie zbiorczą kartę inwentarzową, nadano sygnaturę i numery inwentarzowe.

Oba przekazane GBL zbiory dokumentów różniące się swą zawartością zawierają dużo cennych materiałów, dotyczących historii Szkoły i losów jej wychowanków. Mogą one przyczynić się do pełniejszego zbadania dziejów Szkoły Podchorążych Sanitarnych, jak i życiorysów jej wychowanków.

Jak już wspominałem artykuł oparty został na materiałach z Archiwum Jakubskiego. Jakubskiemu nie udało się oczywiście zgromadzić dokumentów na temat wszystkich absolwentów. Informacje, które zawarte są w jego zbiorach mają również różną wartość. Często udało mu się dotrzeć jedynie do bardzo skromnych materiałów, w rodzaju nekrologów, aktów zgonu itp., w związku z czym niejednokrotnie są to wręcz szczątki informacji i na ich podstawie bardzo trudno odtworzyć drogę życiową wychowanka SPS. Z kolei w spuściźnie Jakubskiego jest też pewna liczba obszernych materiałów dotyczących niektórych z absolwentów Szkoły, będąca odbitkami z prac drukowanych. Pozwalają one prześledzić losy podchorążych, natomiast nie są (jako że były publikowane) materiałami o unikatowej wartości dla badaczy. Jest jednak grupa materiałów o naprawdę szczególnym znaczeniu. Są to m.in. życiorysy, listy czy kopie dokumentów nigdzie nie publikowane. Często są to materiały bardzo obszerne.

Przy analizie zgromadzonego materiału, szczególnie tego najcenniejszego, czyli nigdzie nie publikowanego, rodzi się pytanie o jego wiarygodność. Należy przyjąć, że pewna część zawartych w teczkach informacji może być niewiarygodna, na skutek różnych przyczyn, w rodzaju luk w pamięci (pamiętajmy, że w większości przypadków życiorysy spisywane były po upływie wielu lat od omawianych wydarzeń), nieznaności pewnych faktów w przypadku, gdy informacje nadsyłane do Jakubskiego pochodziły od rodzin nieżyjących już uczestników wydarzeń, czy na skutek skłonności niektórych osób do „upiększania” swych dokonań lub wręcz przeciwnie pomniejszania swoich zasług. Myślę, że przyjąć jednak można, iż w większości przypadków wiadomości pochodzące z Archiwum Jakubskiego są prawdziwe, gdyż szczególnie świadome i znaczne zniekształcenie swych dokonań spotkałoby się z reakcją innych świadków wydarzeń. Najlepiej oczywiście, gdy informacje potwierdzone są w kilku źródłach.

Jakubski oprócz zgromadzenia materiałów dotyczących poszczególnych wychowanków, sporządził również listę wszystkich absolwentów SPS z datami ich urodzin, uzyskania dyplomu i śmierci. Przy każdym nazwisku zawarł także informacje o tym, czy i w jaki sposób dana osoba zginęła w czasie wojny lub gdzie mieszkała i zmarła po zakończeniu działań wojennych.

Przygotowując niniejszy artykuł nie poszukiwałem już innych, drukowanych lub nie, materiałów na temat podchorążych SPS, co oczywiście byłoby konieczne przy opracowaniu pełnych ich biogramów. Zadaniem, jakie sobie wyznaczyłem była analiza zawartości zbiorów Jakubskiego pod kątem możliwości przesłedzenia na ich podstawie losów wychowanków SPS.

Ponieważ przedmiotem moich dociekań były promocje z lat 1922–30, więc dane, które przytoczę dotyczą tych właśnie roczników.

W dziewięciu pierwszych promocjach (w rzeczywistości było ich osiem, jako że piąta nie istniała) do WSS, OSS i SPS przyjęto na medycynę, farmację i dentystykę łącznie 422 elewów (niektórzy zostali przyjęci w trakcie studiów). Spisy sporządzone przez Jakubskiego obejmują podchorążych, którzy Szkołę ukończyli. Dają nam one dla pierwszych 9 promocji 326 nazwisk; SPS ukończyło więc ok. 77% słuchaczy rozpoczynających naukę. Spośród tych 326 nominowanych na pierwszy stopień oficerski absolwentów: dwóch zmarło przed wojną, 13 poległo w 1939 r., 25 zostało zamordowanych w Katyniu, 30 w Charkowie, dwóch zginęło na terenie Związku Sowieckiego (łagry) w latach 1941–42; 4 zostało zamordowanych przez Niemców w latach 1942–45, jeden poległ w 1944 r. podczas akcji bojowej AK, dwóch poległo w Powstaniu Warszawskim, trzech zginęło w 1945 r. służąc w Ludowym Wojsku Polskim, trzech zmarło podczas wojny, a los trzech pozostał nieznan¹³.

Odliczywszy dwie osoby, które zmarły jeszcze przed 1939 r., wojny nie przeżyło 86 absolwentów SPS promowanych do 1930 r. Daje to wysoki procent (ok. 26%) strat poniesionych przez wychowanków Szkoły. Szczególnie wielu z nich zostało zamordowanych w Katyniu i Charkowie. Wynika to z faktu, że duża grupa lekarzy-oficerów nie służąca w jednostkach liniowych, we wrześniu 1939 r. została wraz ze swoimi szpitalami i innymi instytucjami ewakuowana na wschód i tam niestety po 17 IX dostała się do sowieckiej niewoli.

Spośród tych, którzy wojnę przeżyli, 57 pozostało na stałe na obczyźnie, a 181 powróciło do kraju. Wychowankowie SPS, którzy wybrali los emigranta zapisali w swym życiu niejednokrotnie piękne karty. Los rzucił ich do wielu krajów (głównie Wielkiej Brytanii, ale i USA, Kanady, RPA, Argentyny, Niemiec, Szwecji), gdzie żyli i pracowali nigdy nie zapominając o tym, że są Pola-

¹³ Spisy podchorążych, którzy ukończyli SPS. Promocje I–XVIII (rękopis), opr. R. Jakubski.

kami. Wielu z nich działało w Klubach Wychowanków SPS. Ich losy na pewno zasługują na osobne omówienie.

W teczkach Jakubskiego (za lata 1922–30) znaleźć można materiały lub informacje na temat 190 byłych podchorążych. W kilku przypadkach są to osoby, które z różnych przyczyn Szkoły nie ukończyły. Ponieważ ukończyło ją 326 słuchaczy, więc Roman Jakubski zgromadził w swym archiwum informacje na temat ok. 60% absolwentów.

Gdy czyta się życiorysy tych ludzi, nie sposób się oprzeć wrażeniu, że ich losy są w dużej mierze odbiciem losów tysięcy polskich oficerów, którzy w 1939 r. musieli stanąć do walki w obronie Ojczyzny, a potem wielu z nich walczyło na różnych frontach II wojny światowej, by po wojnie próbować na nowo ułożyć swoje życie. Część z nich została na Obczyźnie, inni, którzy okupację spędzili w kraju lub powrócili z Zachodu swoje dalsze lata życia spędzili w Polsce. Niektórzy z nich zrobili kariery. Zostawali w PRL wysokimi oficerami czy urzędnikami służby zdrowia, inni zasłużyli się jako wybitni i znani lekarze. Wreszcie była też grupa, prawdopodobnie najliczniejsza, która nie osiągnęła wielkich zaszczytów, ale bardzo sumiennie i z oddaniem wypełniała swe lekarskie posłannictwo. To o tej grupie, siłą rzeczy informacji mamy najmniej. Pewna grupa byłych podchorążych była poddawana po 1944 r. represjom ze strony władz komunistycznych lub w najlepszym przypadku nie cieszyła się ich zaufaniem. Częstokroć, szczególnie w relacjach spisanych przed 1989 r., brak wzmianek o szykanach nie świadczy, że ich rzeczywistość nie było. Po prostu wielu z nich bało się o tym pisać do, bądź co bądź, emigracyjnego kronikarza.

Jak już wspominałem główną część Archiwum Jakubskiego (poza albumami ze zdjęciami) stanowią zawarte w siedemnastu teczkach materiały dotyczące poszczególnych roczników byłych podchorążych.

Pierwsza promocja miała miejsce w 1922 roku, dając początek Wyższej Szkole Sanitarnej. Do Szkoły przyjęto 42 elewów, z których 31 ją ukończyło. Dyplomy lekarzy otrzymali oni z reguły w 1928 r. (niektórzy rok później). Według ustaleń Jakubskiego spośród absolwentów tej promocji, jeden zmarł przed wojną (1934), dwóch zginęło w Katyniu, a jeden został zabity przez Niemców w 1945 r. w obozie jenieckim. Po wojnie czterech wybrało emigrację, a 23 żyło w kraju. Jeden z elewów I promocji (Cyryl Mockało) został odznaczony Krzyżem *Virtuti Militari*¹⁴.

¹⁴ Spis podchorążych. Promocja I (rękopis), opr. R. Jakubski; J. L. Engler, A. Domar-Domaradzki, *Szkoła Podchorążych Sanitarnych...*, s. 18, 112.

W teczce poświęconej I promocji Jakubski zgromadził materiały dotyczące 14 osób, w tym dwóch, które pozostały na emigracji. Archiwalia są bardzo niejednorodnej wartości, czasem jest to np. tylko akt zgonu, ewentualnie krótkie nekrologi. Tego typu skromnymi danymi dysponujemy w wypadku Wacława Chojnackiego, Hieronima Stogiera i Eustachego Krełowskiego. Szkoda, że sylwetki Cyryla Mockały dotyczy tylko niewielki nekrolog, jako że zmarły w 1979 r. ppłk w stanie spoczynku, był szefem sanitarnym Obszaru Warszawskiego AK, uczestnikiem Powstania Warszawskiego, kawalerem *Virtuti Militari* oraz dwukrotnie Krzyżem Walecznych.

Na podstawie pozostałych dokumentów można już bardziej szczegółowo odtworzyć losy wychowanków SPS. Wszyscy (ci, dla których posiadamy dane) przed wojną doszli przeważnie do stopnia kapitana. Zajmowali wiele odpowiedzialnych stanowisk, tak w jednostkach liniowych, jak i innych instytucjach wojskowej służby medycznej. I tak np. Jan Hauslinger po ukończeniu Szkoły pozostał w niej jako dowódca 2 kompanii, a Kazimierz Grzeżółko służył w Instytucie Badań Lekarskich Lotnictwa.

W 1939 r. niektórzy wzięli bezpośredni udział w walkach, np. Bogusław Panas (w 4 Pułku Strzelców Podhalańskich) czy Andrzej Saciuk biorący udział w bitwie nad Bzurą. Inni zostali ewakuowani na wschód, tak jak Grzeżółko czy Wacław Wójcik, którzy z Instytutu Badań Lekarskich Lotnictwa dotarli w okolice Buczacza, lub jak Bolesław Szwaczyk z personelem Kierownictwa Marynarki Wojennej do Brodów. Jan Kawecki służący w Korpusie Ochrony Pogranicza i mający przydział mobilizacyjny do Brześcia nad Bugiem dostał się do sowieckiej niewoli i zginął w Katyniu.

Mamy informacje, że kilku z nich na pewno brało udział w działalności konspiracyjnej. Poza wspomnianym już Cyrylem Mockałą, w Armii Krajowej służył Kazimierz Grzeżółko, który będąc dyrektorem szpitala powiatowego w Augustowie jednocześnie był szefem jej Obwodu Augustowskiego (pseudonim „Przybylski”). Z kolei Wacław Wójcik był szefem sanitarnym 8 Dywizji Piechoty AK (w materiałach wspomniano, że w latach 1943–44, a w rzeczywistości dywizja ta powstała pod koniec powstania warszawskiego jako część warszawskiego korpusu AK). Z Armią Krajową współpracowali również: na Zamojszczyźnie Andrzej Saciuk, na Kurpiach Bolesław Szwaczyk (który aresztowany został przez gestapo).

Różnie ułożyły się losy byłych podchorążych pierwszej promocji po wkroczeniu w 1944 r. na tereny ziem polskich armii sowieckiej. Do Ludowego Wojska Polskiego powołany został A. Sa-

ciuk, który służył w II armii. W tej samej armii służył również Kazimierz Łoński, który był m.in. jej głównym wenerologiem. Do służby wojskowej zmobilizowany został również B. Szwaczyk. Kiedy wymienieni wyżej oficerowie maszerowali na zachód, zgoła w przeciwnym kierunku podążał Kazimierz Grzezułka, który w lipcu 1944 r., po wkroczeniu na teren Puszczy Augustowskiej Armii Czerwonej został internowany i wywieziony do obozu NKWD dla oficerów AK w Riazaniu. W obozie tym napotkał innych, byłych podchorążych sanitarnych – słynnych „cichociemnych”: majorów Alfreda Paczkowskiego i Leona Bazałę. Do Polski powrócił dopiero w październiku 1947 r.

Po wojnie absolwenci SPS pracowali w swym zawodzie, czyli jako lekarze lub farmaceuci. Pułkownik Płoński był lekarzem wojskowym i w wojskowej służbie zdrowia doszedł do wysokich stanowisk. Był m.in. w latach 1964–66 Naczelnym Dermatologiem Wojska Polskiego, a wcześniej Szefem Służby Zdrowia Powszechnej Organizacji Służba Polsce. W Strykowie pracował B. Panas. W Łodzi – W. Wójcik (m.in. ordynator oddziału ocznego Szpitala Okręgowego) oraz A. Saciuk. Ciekawy, jako świadectwo pewnej, charakterystycznej postawy wobec otaczającej rzeczywistości jest fragment listu Jana Hauslingera z 1966 r. do Jakubskiego. W spuściźnie Jakubskiego brak informacji o jego drodze życiowej. We wspomnianym liście mówi on jedynie, że siedemnasty rok pełni funkcję Rzecznika Dobra Służby Zdrowia na województwo bydgoskie. List jest prawdopodobnie reakcją na jakieś nieprzychylne uwagi emigracyjne. Hauslinger wylicza zasługi PRL pisząc m.in.: „[...] a dokonano wiele zarówno w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej, społecznej, narodowej, w dziedzinie sportu, zdrowotności i wielu innych [...]. W przygotowaniu kadr wojskowo-lekarskich pracowali nasi wychowankowie jak Płoszko, Mockało Tadeusz i inni. Szefem Służby Zdrowia jest nasz kolega Ejmont, mogę Was zapewnić, że obecni wychowankowie Akademii Medycznej ideologicznie nie ustępują dawnym wychowankom. Czas najwyższy, aby ponad granicami, gdziekolwiek są, podali sobie rodacy dłonie i we wspólnym wysiłku pracowali dla dobra Ojczyzny”¹⁵.

Druga promocja miała miejsce w 1923 r. Do Szkoły przyjęto 60 elewów, w tym 10 na dentystrykę. Dyplomy uzyskało 43 podchorążych (lekarze przeważnie w 1929 r. a dentyści w 1927). Aż 14 absolwentów tego rocznika zginęło podczas wojny. Trzynastu

¹⁵ List J. Hauslingera do R. Jakubskiego, Bydgoszcz 13 IX 1966, [w:] Archiwum Jakubskiego, Tezka promocji I.

zostało zamordowanych przez Rosjan (7 w Katyniu i 5 w Char-kowie, jeden w łagrze), a jeden poległ w 1939 r. Kolejnych ośmiu wychowanków SPS pozostało na Zachodzie. Tak więc w Polsce, po wojnie zostało 21 absolwentów. Aż sześciu z wychowanków II promocji otrzymało Krzyże *Virtuti Militari*. Byli to: Leon Bazała, Jan Maraszek, Cyprian Sadowski, Michał Bereza, Gotfryd Kaczanowski i Tadeusz Paiseczny. Trzech pierwszych mieszkało po wojnie w kraju¹⁶.

Archiwum Jakubskiego zawiera w przypadku II promocji materiały dotyczące niestety tylko 10 osób (dalsze dwie znajdują się w teczce III promocji), z czego trzy pozostały na emigracji. Wśród pozostałych siedmiu jest Roman Peryt, który Szkoły nie ukończył. Zwolnił się w 1928 r. na własną prośbę – zwrot kosztów.

Przed wojną służyli, tak w jednostkach liniowych (np. Jan Maraszek w 3 pułku ułanów), jak i w innych instytucjach wojskowej służby zdrowia. Leon Bazała był wykładowcą medycyny wojskowej w Wyższej Szkole Wojennej, Cyprian Sadowski pracował w Szpitalu Szkolnym CWSan, Leon Garliński był ordynatorem oddziału skórno-wenerologicznego w III Szpitalu Okręgowym w Grodnie.

We wrześniu 1939 roku stanęli do obrony Ojczyzny. Maraszek walczył ze swym pułkiem w Armii Kraków (m.in. na Śląsku) i to właśnie za 1939 r. dostał *Virtuti Militari*. Leon Garliński (76 pp) dostał się do niewoli pod Radomiem. Komendantem kolumny przeciwgazowej był Cyprian Sadowski, a w szefostwie sanitarnym szlak bojowy Armii Karpaty, aż do internowania na Węgrzech przeszedł Leon Bazała.

Podczas okupacji kilku wychowanków SPS zapisało szczególnie piękną kartę. Cyprian Sadowski był m.in. szefem sanitarnym Kedywu Komendy Głównej AK, a w Powstaniu Warszawskim został szefem sanitarnym Zgrupowania „Radosław” (Wola, Stare Miasto). Ranny w powstaniu, wysłany do Puszczy Kampinoskiej został z kolei szefem sanitarnym Grupy „Kampinos” i pełnił tę funkcję aż do rozbicia Grupy w bitwie pod Jaktorowem, gdzie ponownie został ranny. Za swą postawę w czasie wojny otrzymał Krzyż *Virtuti Militari* i trzy razy Krzyż Walecznych. Leon Bazała po przedostaniu się z Węgier do Francji, a potem po ewakuacji do Wielkiej Brytanii, w kwietniu 1944 r., po przeszkoleniu, został jako „cichociemny” zrzucony do kraju, gdzie poprosił o przydział do Obszaru Lwowskiego AK „Skała”, pomimo że zrzucony został

¹⁶ Spis podchorążych... (rękopis). Promocja II; J. L. Englert, A. Domar-Domaradzki, *Szkoła Podchorążych Sanitarnych...*, s. 26, 112.

w celu „objęcia z dniem «Burzy» funkcji szefa sanitarnego AK”. Będąc szefem sanitarnym 5 Dywizji Piechota AK brał udział w wyzwalaniu Lwowa. W Armii Krajowej był też Franciszek Ajulo-wicz, który w stopniu majora był komendantem I Rejonu Legio-nowo i III Rejonu Rembertów VII Obwodu AK „Obroża”, a więc był dowódcą liniowym, oraz Stanisław Gierałowski, będący w Powstaniu Warszawskim Komendantem Szpitala Maltańskiego.

Po wkroczeniu do Lwowa Armii Czerwonej, ppłk Leon Bazała, tak jak wielu innych wyzwolicieli „zawsze wiernego” miasta został internowany i wywieziony do obozu w Riazaniu, skąd powrócił dopiero w 1947 r. Więźniem sowieckich obozów dla żołnierzy AK był również mjr F. Amulowicz. Po wojnie Leon Bazała miał po-ważne kłopoty z uzyskaniem pracy. Ciągąca się za nim sława „agenta londyńskiego” i nękanie przez UB spowodowały, że mu-siał m.in. zrezygnować z pracy w uzdrowisku Szczawno Zdrój i przenieść się do Aleksandrowa Kujawskiego. Tego typu kłopotów prawdopodobnie nie mieli: Leon Garliński, który w wojskowej służbie zdrowia doszedł do stopnia podpułkownika i Szefa Wydziału Służby Zdrowia „Służby Polsce” czy Cyprian Sadowski, który był naczelnym lekarzem w PPU Ciechocinek, radnym a w latach 80. „aktywnie włączył się do pracy w organizacji PRON”.

W teczce II promocji jest też życiorys Romana Peryta, który, jak już wspominałem, zwolnił się ze Szkoły, jednak ukończył w terminie studia na Wydziale Lekarskim UW. Przed wojną praco-wał w Szpitalu Powiatowym w Skierniewicach (ordynator oddzia-łu). W 1939 r. był zastępcą szefa sanitarnego 26 DP i brał udział w bitwie nad Bzurą. Był żołnierzem ZWZ-AK w Obwodzie Skier-niewice. Po wojnie w 1952 r. zmuszony został do rezygnacji z pracy w klinice prof. Ostrowskiego. Był przyjacielem Leona Ba-zały. Po 1956 r. i powrocie do Warszawy był m.in. Dyrektorem Szpitala Wojewódzkiego przy ul. Czerniakowskiej.

Wśród wychowanków SPS z rocznika 1923 było kilka osób, które zapisały w swym życiu szczególnie piękną kartę. Warto w tym miejscu zacytować słowa drugiej żony „cichociemnego”, ppłk Leona Bazały: „Myślę, że całkowicie wypełnił swoje motto: Bóg – Honor – Polska, a zawołanie cichociemnych «Tobie Ojczyzno» było jego życiową Drogą, na której nic go zranić nie mogło i dla której tyle wycierpiał”¹⁷.

W 1924 r. promowano 46 elewów, w tym 5 na dentystrykę i 5 na farmację. W późniejszym okresie przyjęto jeszcze jednego słu-

¹⁷ J. Celma-Panek, *Chichociemny lekarz Leon Bazała*, „Nowy Medyk” 1986, nr 18. Odbitka [w:] Archiwum Jakubskiego. Teczka promocji II.

chacza. Dyplomy uzyskały 32 osoby, z których 2 zginęły w Katinii, 6 w Charkowie, a jedna zaginęła podczas wojny. Z 23 absolwentów, trzech wybrało los emigranta¹⁸. Teczka III promocji zawiera materiały dotyczące 14 osób. Czasem są to niestety informacje szczątkowe.

Wyjątkowo dużo jest w tej teczce materiałów dotyczących podchorążych, którzy nie ukończyli SPS. Franciszek Krawczyk, który, jak sam pisze, po V roku medycyny musiał uchodzić za granicę, gdyż za działalność w „Centrolewie” groziły represje. Jan Macherski, Tadeusz Hrobni (po IV roku) oraz Tadeusz Jarniński. Wszyscy ukończyli jednak studia medyczne lub farmaceutyczne (Krawczyk w Liège w Belgii).

Wszyscy oni walczyli podczas II wojny światowej. Tadeusz Hrobni brał udział w Powstaniu Warszawskim. F. Krawczyk był szefem sanitarnym skierniewickiego Obwodu AK „Sroka”. Jan Macherski, będący kierownikiem apteki w Grodnie, po dołączeniu do oddziału KOP został internowany na Łotwie, a po wkroczeniu do tego kraju wojsk sowieckich aresztowano go i osadzono w obozie w Kozielsku (tzw. drugim), a potem w Pawliszczew Borze. Następnie przeszedł gehennę pracy w tundrze i uwięzienia w kolejnych obozach. W sierpniu 1941 roku wstąpił do organizującej się Armii Polskiej w ZSRR, z którą ewakuował się do Iranu. Służąc w Polowej Składnicy Sanitarnej przeszedł wraz z II Korpusem cały szlak bojowy.

Po wojnie Tadeusz Hrobni doszedł do stopnia docenta dr hab. i był wieloletnim kierownikiem Kliniki Chirurgii Dzieci AM w Warszawie. Z kolei Tadeusz Jarniński był ordynatorem oddziału dermatologicznego Szpitala Wolskiego.

Pośród absolwentów Szkoły III promocji obszerne materiały pozwalają prześledzić drogę życiową pięciu z nich (dla innych bowiem informacje są zbyt znikome). Do 1939 r. przechodzili kolejne szczeble kariery lekarzy-oficerów. Jeden z nich, Stanisław Rajski pozostał w SPS jako dowódca plutonu i wykładowca, a od 1934 r. był zastępcą kierownika apteki Szpitala Szkolnego. W Instytucie Badań Lekarskich Lotnictwa służył Roman Cioch, a do Zakładu Biologii UJK we Lwowie został odkomenderowany kpt. Stefan Żabicki (w celu zapoznania się z techniką produkcji słynnej szczepionki prof. Weigla). W Korpusie Ochrony Pogranicza w Łęczkach lekarzem był Władysław Głodzik.

¹⁸ Spis podchorążych... Promocja III; J. L. Englert, A. Domar-Domaradzki, *Szkoła Podchorążych Sanitarnych...*, s. 28.

W kampanii wrześniowej R. Cioch, tak jak kilku absolwentów wspomnianych przy okazji poprzednich promocji, został ewakuowany z Instytutem Badań Lekarskich Lotnictwa do Buczacza, gdzie był kierownikiem izby przyjęć Szpitala Polowego nr 403. St. Rajski został szefem zaopatrzenia sanitarnego w Armii „Poznań”. Przedostał się do Warszawy, gdzie otrzymał zadanie ukrycia materiałów i sprzętu z Głównej Składnicy Sanitarnej nr 1 na Powązkach. We wrześniu 1939 walczył też Aleksander Mul. Dwóch wychowanków SPS III promocji przekroczyło ze swoimi jednostkami granicę i zostało internowanych: Głodzik na Łotwie, a Żabicki w Rumunii.

Po klęsce Cioch i Rajski powrócili jak zresztą wielu ich kolegów z różnych roczników do swego Szpitala Szkolnego, który przemianowany został na Szpital Ujazdowski i pełnił przez pewien czas funkcję szpitala dla jeńców polskich. Obaj działali w podziemiu. W przypadku Ciocha informacje są dosyć enigmatyczne: „należałem do Ruchu Oporu” a w Powstaniu Warszawskim był lekarzem odcinkowym. Więcej wiadomo o Rajskim, który będąc kierownikiem apteki Szpitala Ujazdowskiego i inspektorem farmaceutycznym w Wydziale Zdrowia m.st. Warszawy, jednocześnie od 1940 r. należał do ZWZ-AK. Był szefem zaopatrzenia sanitarnego. Zaopatrywał m.in. oddziały z Puszczy Kampinoskiej. Utrzymywał też kontakt z „Pawiakiem”, jak również brał udział w Powstaniu Warszawskim. Dwaj internowani oficerowie przeszli inną drogę. Władysław Głodzik po zajęciu Łotwy przez Związek Sowiecki został wywieziony do obozu w Kozielsku (II), a potem znalazł się na półwyspie Kola. Po podpisaniu „umowy Sikorski – Majski”, wstąpił do Armii Polskiej, gdzie pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji, m.in. już po ewakuacji był w Egipcie zastępcą szefa sanitarnego 2 Korpusu, a następnie we Włoszech został Komendantem Polskiego Szpitala Wojennego nr 1. Od maja 1944 r. został szefem sanitarnym Bazy 2 Korpusu. Natomiast Stefan Żabicki przedostał się z Rumunii do Francji, gdzie był lekarzem pułkowym w 1 Dywizji Grenadierów. Ranny w kampanii francuskiej 1940 r. dostał się do niewoli i resztę wojny spędził w obozach jenieckich. Był m.in. lekarzem w Stalagu VII A w Moosburgu, a jesienią 1944 r. został aresztowany przez gestapo „za udział w konspiracji”. Roman Cioch w styczniu 1945 r. zgłosił się do LWP, jednak szybko został zdemobilizowany i jak wspomina jego znajomy „wyjechał do Zamościa (obawiał się represji ze strony władz komunistycznych i wołał się ukryć na prowincji – jak mi opowiadał)”¹⁹.

¹⁹ St. Zabłocki, *Życiorys R. Ciocha*, Elbląg 1989, [w:] Archiwum Jakubskiego. Teczka promocji III.

W tymże mieście prowadził w Szpitalu Powiatowym oddział laryngologiczny. Aleksander Mul po wojnie był wieloletnim dyrektorem Pogotowia Ratunkowego m.st. Warszawy i został docentem. Stanisław Rajski już po wojnie, we wrześniu 1945 r. powołany został do wojska, w którym był zastępcą szefa zaopatrzenia sanitarnego MON. W 1951 r. został zwolniony z wojska w stopniu podpułkownika i od tej pory, najpierw w Piotrkowie Trybunalskim, następnie w Warszawie był kierownikiem aptek. Władysław Głodzik po powrocie do Polski był m.in. przez długie lata dyrektorem Państwowego Zespołu Sanatoriów Przeciwgruźliczych w Obornikach. W społecznej służbie zdrowia pracował od powrotu w 1946 r. do kraju Stefan Żabicki, który w 1951 r. „przeniesiony został karnym zarządzeniem Ministra ówczesnego Bezpieczeństwa Publicznego do Opola na okres 2 lat”²⁰.

Kolejny rocznik podchorążych przyjęty został do SPS w 1925 r. Promowano w nim 35 elewów (jeden na dentystykę i sześciu na farmację). Jednego przyjęto w późniejszym okresie studiów. Dyplomy uzyskało 29 z nich. Sześciu absolwentów zginęło podczas wojny. Pięciu na terenie Związku Sowieckiego (dwóch w Katyniu, dwóch w Charkowie, jeden w Iagrze). Szósty poległ w Powstaniu Warszawskim. Dwóch byłych podchorążych zmarło podczas okupacji. Jeden z wychowanków IV promocji, Waclaw Kafliński otrzymał Krzyż *Virtuti Militari*. Pięciu z wychowanków pozostało po wojnie na stałe za granicą. W Polsce mieszkało więc 16 absolwentów rocznika 1924. Jakubski zebrał materiały dotyczące 15 wychowanków IV promocji. Spośród nich dwóch zostało na emigracji, jeden zginął podczas wojny, a jeden nie ukończył Szkoły²¹. Teczka dotycząca tej promocji zawiera więc materiały dotyczące 13 interesujących nas osób.

Przy analizie materiału rzuca się w oczy, że wielu absolwentów tego rocznika przed wybuchem wojny związało swą drogę zawodową z Centrum Wyszkożenia Sanitarnego. W Szpitalu Szkolnym służyli bowiem: Leon Kuliszewski, Michał Lityński i Waclaw Kafliński. Ten ostatni był również dowódcą kompanii szkolnej w SPS. W Oddziale Higieny Wojskowej CWSan pracował Eugeniusz Łempicki. Wychowawcą w Centrum był również Adam Kaczurba.

W 1939 r. bronili kraju: Kafliński służył w 4 PSK Nowogródzkiej Brygady Kawalerii i przeszedł jej szlak bojowy, aż do Krasnobrodu, gdzie 22 IX gen. Anders przebił się z częścią swych

²⁰ Życiorys St. Żabickiego [aut. syn], b.d. [w:] Archiwum Jakubskiego. Teczka promocji III.

²¹ Spis podchorążych... Promocja IV; J. L. Englert, A. Domar-Domaradzki, *Szkoła Podchorążych Sanitarnych...*, s. 32, 112.

żołnierzy na południowy wschód. Nie udało się jednak plutonowi sanitarnemu dowodzonemu przez Kaflńskiego. W tejże samej brygadzie służył też Lityński, który około połowy września pozostał w Garwolinie, organizując szpital wojenny. Internowany w Rumunii został Tadeusz Kuliga i prawdopodobnie Tadeusz Przeździecki. W Lądowej Obronie Wybrzeża szefem służby zdrowia został Kornel Żabski. L. Kuliszewski pełnił funkcję szefa sanitarnego jednej z armii [jakiej? – TM].

Po klęsce wielu z nich powróciło do Szpitala Ujazdowskiego. W Armii Krajowej służył Waclaw Kaflński, który był m.in. komendantem tajnych kursów PCK, współpracował z Sadowskim, czyli z Kedywem, a także z kontrwywiadem AK. Przekazał m.in. materiały świadczące o współpracy z gestapo wdowy po generale Franciszku Władzie i drugiej żony Kazimierza Junoszy Stepowskiego, na których następnie wykonano wyroki śmierci „za zdradę Ojczyzny”. Pełnił również Kaflński funkcję lekarza naczelnego Podobwodu Śródmieście Południowe AK, był także lekarzem 7 pp AK „Garłuch”. Po kapitulacji Powstania na rozkaz płk. Strehla został naczelnym lekarzem szpitala ewakuacyjnego PCK przy ul. Jaworzyńskiej. Szefem sanitarnym ZWZ-AK w rejonie Krosno – Iwonicz był Władysław Krawecki. W Armii Krajowej był również Jan Stankiewicz. Wykładowcą na tajnym Uniwersytecie Warszawskim (Wydz. Farmacji) został Eugeniusz Łempicki. Piękną kartę w konspiracji zapisał Michał Lityński, który pracując w Szpitalu Ujazdowskim, od 1940 r. służył w ZWZ-AK. Działał m.in. pod rozkazami Cypriana Sadowskiego współpracując z Kedywem. W podziemiach Szpitala Ujazdowskiego w porozumieniu z płk. Strehlem ukrywał żołnierzy z batalionów Zośka i Parasol oraz Żydów zbiegłych z getta. Za tę ostatnią działalność otrzymał w 1986 r. od Instytutu Yad Vashem dyplom „Sprawiedliwy wśród narodów świata”. W Powstaniu Warszawskim, 2 VIII zginął będący żołnierzem AK Leon Kuliszewski.

Internowani poza granicami kraju Tadeusz Kuliga i Tadeusz Przeździecki przedostali się do Francji. Pierwszy z nich był szefem zaopatrzenia sanitarnego organizującej się 3 DP. Ewakuowany do Wielkiej Brytanii był kierownikiem aptek w szpitalach wojennych na terenie Anglii, a od 1942 r. Iraku, Egiptu i Włoch (2 Korpus Polski). Przeździecki w 1940 r. walczył w 10 Brygadzie Kawalerii Pancerniej pod rozkazami gen. Maczka. Wzięty do niewoli, przebywał w Oflagu XVII A do wyzwolenia przez aliantów 10 maja 1945 r.

Koniec działań wojennych dla Władysława Kraweckiego – brata zamordowanego w Katyniu absolwenta I promocji Jana Kra-

weckiego – oznaczał aresztowanie przez NKWD i wywiezienie do wielokrotnie już wspomnianego przeze mnie obozu w Riazaniu. Kuliga po powrocie do Polski w 1948 r. był kierownikiem aptek we Wrocławiu, Rzeszowie i Karczewie. W Pomorskiej AM pracował od 1950 r. doc. Eugeniusz Łempicki (był m.in. prodziekanem Wydz. Lekarskiego). Przez pewien czas w wojsku służył Jan Stankiewicz, będący ordynatorem oddziału chirurgicznego szpitala MON. Następnie był dyrektorem szpitala powiatowego w Sochaczewie. Jednocześnie (już od 1939 r.) był lekarzem w klasztorze OO. Franciszkanów w Niepokalanowie; tam też został pochowany po śmierci w 1995 r. Michał Lityński organizował w 1945 r. w Gdańsku miejską służbę zdrowia. Po powrocie do Warszawy pracował m.in. w klinice prof. Orłowskiego i w Szpitalu Wolskim, a następnie zorganizował i kierował oddziałem chorób wewnętrznych w szpitalu chirurgii urazowej na ul. Barskiej. Szefem sanitarnym okręgu warszawskiego PCK do 1948 r. był Wacław Kafiński, który w późniejszym okresie, przez prawie 20 lat pełnił funkcję dyrektora zorganizowanego przez siebie szpitala przy ul. Stępińskiej. Ten specjalista-laryngolog jeszcze przed wojną zainteresował się medycyną sportową. To zainteresowanie łączył z funkcjami działacza sportowego, był np. członkiem prezydium PZPN i wiceprezesem PKOL. Dyrektorem Wytwórni Surowic i Szczepionek w Warszawie był Stanisław Brzeziński.

Na koniec wspomnieć należy o Antonim Hetmanie, który SPS nie ukończył. Jak sam pisze, zwolniony został w 1927 r. po zawarciu związku małżeńskiego, przy okazji obraził komendanta Szkoły i został zdegradowany. Skończył jednak potem studia i w 1937 r., po odwołaniu do ministra spraw wojskowych przywrócono mu stopień sierżanta podchorążego. Był jednym z pierwszych w Polsce lekarzy epidemiologów. W 1939 r. pełnił służbę w szpitalu polowym na Wołyniu. W czasie okupacji był szefem sanitarnym partyzantki w Górach Świętokrzyskich. Jak wspomina, zagrożony w Starachowicach, gdzie mieszkał jeszcze przed wojną, aresztowaniem przez NKWD (za działalność w AK) przeniósł się do Brzezin, gdzie został lekarzem „od wszystkiego”.

W 1926 r. nie przeprowadzono naboru do Szkoły, tak więc V promocji nie było. Rok później przyjęto 40 elewów (czterech na farmację). W latach późniejszych do tego rocznika przyjęto jeszcze czterech podchorążych. SPS ukończyło 38 absolwentów. Trzech z nich poległo w 1939 r., ośmiu zostało zamordowanych przez Rosjan (pięciu w Katyniu, trzech w Charkowie). Jeden poległ w 1945 r. będąc żołnierzem LWP. Jeden z byłych wychowanków zmarł w 1942 r. Na emigracji po wojnie zostało ośmiu absolwen-

tów. Siedemnastu mieszkało w Polsce. Czterech otrzymało Krzyże Virtuti Militari: Aleksandrowicz, Paszko (poległ w 1939 r.), Wierzbicki i Malczewski²².

Materiał zebrany przez Jakubskiego, dotyczący VI promocji jest dość bogaty. Zebrał on informacje o 31 podchorążych. Wszystkie, oprócz dwóch, dotyczą podchorążych, którzy ukończyli SPS. Pięciu z absolwentów, o których są w tej teczce informacje, mieszkało po wojnie na obczyźnie, wśród nich m.in. Bolesław Markowski – jeden z pierwszych kronikarzy Szkoły.

Kilku wychowanków rocznika 1927 związało przed wojną swe losy z SPS. Jan Aleksandrowicz był dowódcą plutonu w 1 kompanii, prowadził roczniki XIII i XIV. Dowódcą plutonu był początkowo również Jerzy Ejmont, który następnie po służbie w jednostce liniowej powrócił do CWSan, gdzie był zastępcą kierownika biblioteki naukowej. W Szpitalu Szkolnym służyli Jan Madey i Gerard Weraksa. Zupełnie inną drogę wybrał Władysław Ciekot, który „wyreklamowany” z wojska podjął się organizacji pierwszej w Polsce „spółdzielni zdrowia”. Objął pionierską placówkę we wsi Markowa w powiecie przeworskim, prowadził we współpracy z Wydziałem Lekarskim UJK we Lwowie akcje prześwietlania płuc, zakładał dziecińce wiejskie itp.

We wrześniu 1939 r. wychowankowie podjęli służbę w wielu jednostkach. W 39 DP służył Jan Aleksandrowicz. W 94 pp Jerzy Ejmont. W obronie Warszawy uczestniczył Mieczysław Grzeszek (dowodził Szpitalem Polowym 104 w CIWF). Naczelnym lekarzem obrony Modlina został Ludwik Wierzbicki. Do niewoli niemieckiej dostał się Weraksa, który w ołagiu przebywał do końca wojny. Do niewoli sowieckiej dostali się: Jerzy Wołyncewicz, Władysław Ciekot, Piotr Gościło. Wszyscy oni zostali zamordowani w Katyniu. Prawdopodobnie zginął we wrześniu 1939 r. również Jan Zakrzewski (odbywający służbę w 1 DAK), którego kilka osób widziało w cywilnym ubraniu, jak już po zakończeniu działań wojennych, koło Stanisławowa, próbował zorganizować grupę podchorążych, by wraz z nimi przedrzeć się na Węgry.

Wielu z absolwentów VI promocji, podczas okupacji, wstąpiło w szeregi Armii Krajowej. Szefem sanitarnym Obwodu Sandomierskiego, a podczas akcji „Burza” 2 DP Legionów, zostaje Jan Aleksandrowicz. W tym samym obwodzie AK lekarzem był Jerzy Ejmont, oficjalnie kierujący punktem PCK w Koprzywnicy. W powiecie grójcekim pracował i współdziałał z AK Mieczysław Grze-

²² Spis podchorążych... Promocja VI; J. L. Englert, A. Domar-Domaradzki, *Szkoła Podchorążych Sanitarnych...*, s. 34, 112.

szek. W Warszawie w ZWZ-AK działał Jan Madej, który w Powstaniu Warszawskim pełnił funkcję zastępcy szefa sanitarnego miasta stołecznego Warszawy. Na Starym Mieście w Powstaniu walczył Ludwik Wierzbicki, który po kapitulacji został uwięziony w obozie koncentracyjnym w Gross-Rosen. W powstaniu walczyli również: Zenon Deka, Bolesław Syrocki i Olgierd Buraczewski. Z kolei na prowincji w Sannikach w AK służył Stanisław Podwójcic. W Batalionach Chłopskich lekarzem okręgowym w Staszowie był Czesław Kozłowski. Został on aresztowany w listopadzie 1942 r. i aż do wyzwolenia w kwietniu 1945 r. był więźniem obozów w Oświęcimiu, Sachsenhausen oraz Dorze. Na Zachód przedostał się w 1939 r. Józef Wierzchowski. Służył w WP we Francji w 1940 r. oraz w PSZ w Wielkiej Brytanii.

Po wkroczeniu w 1944 r. na teren Polski Armii Czerwonej wielu z byłych podchorążych zostało zmobilizowanych do Ludowego Wojska Polskiego. Krótco służył w nim Stanisław Podwójcic. Kazimierz Dąbrowski – żołnierz 2 Armii poległ w kwietniu 1945 r. przy forsowaniu Nysy Łużyckiej. Najdłużej związali się z wojskiem: Jan Madej, Dymitr Dobrowolski, Zenon Deka. Również Gerard Weraksa po powrocie z oflagu, powołany został do wojska. Większość z nich służyła w wojskowej służbie zdrowia do lat 50. W tym czasie zdemobilizowany został w stopniu pułkownika Ludwik Wierzbowski (komendant I Szpitala Okręgowego, a następnie Centralnego Szpitala MON). Jak wspomina Ejmont, miało to związek z procesem gen. Tatara. Po wojnie w MSW służył Czesław Kozłowski. Po powrocie do kraju w 1946 r., w Gdańsku osiedlił się Józef Wierzchowski, który na tamtejszej Akademii Medycznej uzyskał tytuł profesora. Docentem w Instytucie Gruźlicy i Chorób Płuc oraz CMKP był Olgierd Buraczewski. Dyrektorem Szpitala Chirurgii Kostno-Urazowej w Warszawie został Zenon Deka. Na prowincji, w Grójcu prowadził poradnię przeciwgruźliczą M. Grzeszek. Kilkoma sanatoriami zarządzał Jan Madej. Roman Gosiewski przez długie lata był dyrektorem Polikliniki Pracowników KC PZPR i CRZZ.

Jednak najbardziej charakterystyczne były losy dwóch absolwentów VI promocji: Jana Aleksandrowicza i Jerzego Ejmonta. Zgoła odmiennie ułożyły się po wojnie ich drogi życiowe. Jan Aleksandrowicz po rozwiązaniu na jesieni 1944 r. 2 DP AK, do końca tegoż roku walczył w Górach Świętokrzyskich. Po rozwiązaniu w styczniu 1945 r. Armii Krajowej, nie ujawnił się. Do roku 1947 ukrywał się na Ziemiach Odzyskanych (Warmia i Mazury oraz Dolny Śląsk) pod nazwiskiem Jan Górski. Ukrywał się, jak sam wspomina, „z powodu prześladowań za przynależność

do AK". Dopiero w 1947 r. wrócił do swego prawdziwego nazwiska i zawodu, był m.in. pierwszym lekarzem miejskim w Kłodzku. Przeniósł się do Łodzi. W 1949 r. został powołany do ćwiczeni oficerów rezerwy i skierowany na Górny Śląsk do kopalni. Jednocześnie został zdegradowany ze stopnia majora do kapitana. Następnie przez długie lata pracował w łódzkich szpitalach i poradniach. Jak pisze w swych życiorysach, „zawsze bezpartyjny”. W 1990 r. Prezydent RP na Uchodźstwie Ryszard Kaczorowski awansował go do stopnia podpułkownika. Kawaler Krzyża Virtuti Militari i Krzyża Walecznych oraz Krzyża Zasługi z Mieczami. Działał w Kole Wychowanków SPS i był przewodniczącym Rady Okręgu Łódź Światowego Związku Żołnierzy AK. W 1993 r. otrzymał godność członka honorowego ŚZŻAK, wraz z jedenastoma innymi osobami (m.in. prezydent Kaczorowski i minister Adam Bień).

Jerzy Ejmont wybrał natomiast karierę wojskową. Powołany w kwietniu 1945 r. do LWP, był lekarzem w jednostkach liniowych (pułk, dywizja) oraz szpitalach wojskowych. W 1960 r. przeszedł do pracy w Departamencie Służby Zdrowia WP, gdzie doszedł do funkcji szefa tegoż departamentu. W 1961 r. został generałem brygady. W 1967 r. zwolniony z wojska. Rok później został dyrektorem Departamentu Wojskowego Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej. „Całą swoją wiedzę i doświadczenie [poświęcił] w żołnierskiej Służbie Partii i Narodowi”. Nie chciałbym wartościować postaw obu wychowanków SPS, ale jestem przekonany, że słowa z listu jednego z absolwentów Szkoły do Jakubskiego, iż „Śp. Jerzy Ejmont – to chyba naprawdę taki rycerz bez skazy”²³, należą się bardziej Janowi Aleksandrowiczowi. Gdy Jerzy Ejmont „szedł w generały”, jego inny kolega z roku Ludwik Kuraś, krótko służący w LWP, a potem mieszkający i pracujący w Zakopanem, nie mógł robić tak olśniewającej kariery. Jak wspomina sam Ejmont: „Dowiedziałem się ostatnio, że miał bardzo ciężkie przeżycia w okresie stalinowskich wypaczeń. Nigdy o tym nie wspominał”²⁴.

W 1928 r. (VII promocja) naukę rozpoczęło 50 elewów, w tym 5 na farmacji. W późniejszym okresie przyjęto jeszcze trzech podchorążych. Szkołę ukończyło 35 absolwentów. Jeden z nich zginął we wrześniu 1939 r., ośmiu zostało zamordowanych przez Rosjan (siedmiu w Charkowie, jeden w Katyniu), a dwóch uznano

²³ List nn [podpisany Waclaw] do R. Jakubskiego, 26 V 1987, [w:] Archiwum Jakubskiego. Teczka promocji VI.

²⁴ List [J Ejmonta ?] do [?], b.d. [prawdopodobnie 1981], [w:] Archiwum Jakubskiego. Teczka promocji VI.

za zaginionych. Sześciu wychowanków pozostało na emigracji, osiemnastu więc mieszkało po wojnie w Polsce. Jeden z nich, Mieczysław Ropek, otrzymał Krzyż *Virtuti Militari*²⁵.

Jakubski zgromadził materiały dotyczące 14 podchorążych VII promocji. Spośród nich 9 osób mieszkało po wojnie w Polsce. Materiały dotyczące dwóch wychowanków znalazły się w tej teście zapewne przez pomyłkę, jako że dotyczą osób, które przyjęte zostały do SPS w VIII i XIII promocji. Informacje dotyczące większości absolwentów są niestety lakoniczne.

Piotr Goździk i Mieczysław Ropek w latach trzydziestych obronili doktoraty. Pierwszy z nich służył jako lekarz m.in. w 66 pp i w Korpusie Kadetów we Lwowie, drugi do 1938 r. był wykładowcą i dowódcą plutonu w SPS, a od końca tego roku służył w 36 pp Legii Akademickiej. Henryk Wydrzyński był m.in. kierownikiem referatu zaopatrzenia sanitarnego w Szefostwie Sanitarnym OK VII w Poznaniu.

W 1939 r. Goździk walczył jako lekarz 6 psk. M. Ropek ze swym 36 pp brał udział w obronie twierdzy Modlin. Objął również w trakcie kampanii funkcję szefa sanitarnego 28 DP. Po kapitulacji Modlina dostał się do krotkotrwalej niewoli. W obronie Modlina walczył również Aleksander Szawara. Do niewoli, po kampanii przebytej w 18 pułku ułanów dostaje się Mirosław Grubiński. W walkach w 1939 r. biorą też udział: Franciszek Morawski i Kazimierz Stanuch, a Włodzimierz Tomkiewicz będący lekarzem 2 morskiego pułku strzelców, 19 września, w ostatnich godzinach obrony Kępy Oksywskiej zginął wraz z personelem pomocniczym podczas operacji rannego żołnierza. Henryk Wydrzyński ewakuowany został do Tarnopola i następnie po przekroczeniu granicy z Węgrami został internowany.

Po klęsce wrześniowej Mieczysław Ropek zwolniony z niewoli powraca do Warszawy. Pracuje m.in. w Szpitalu Wolskim. Prowadził zajęcia dla studentów tajnej Szkoły Zaorskiego. Pełnił funkcję zastępcy, a następnie szefa sanitarnego Obwodu AK Praga. „Był jednym z najbardziej zaangażowanych lekarzy konspiratorów”. Po zamachu na Kutcherę został aresztowany i osadzony na Pawiaku. Zwolniony po interwencji dyrektora Szpitala Wolskiego. W Powstaniu, będąc szefem sanitarnym obwodu uniknął tragicznego losu pozostałych lekarzy ze Szpitala Wolskiego. Był kawalerem Krzyża *Virtuti Militari* i Złotego Krzyża Zasługi z Mieczami. W AK awansowany do stopnia podpułkownika. Władysław

²⁵ Spis podchorążych... Promocja VII; J. L. Englert, A. Domar-Domaradzki, *Szkoła Podchorążych Sanitarnych...*, s. 36, 112.

Głodzik osiedlił się w Siennie (kieleckie), gdzie pracował jako lekarz ubezpieczalni społecznej. Udzielał pomocy lekarskiej „grupom partyzanckim AL i AK”. Oficerem Armii Krajowej był Kazimierz Stanuch (ps. Sas). Naczelnym lekarzem Obwodu Puławskiego AK do 1944 był Franciszek Morawski. W Powstaniu Warszawskim brał udział Aleksander Szawara. Odmiennie potoczyły się losy Henryka Wydrzyńskiego i Mirosława Grubińskiego. Pierwszy z nich w listopadzie 1939 r. uciekł z obozu internowania i przedostał się do Francji. Po ewakuacji do Wielkiej Brytanii był m.in. oficerem materiałowym kompanii sanitarniej, kierownikiem apteki szpitala garnizonowego i kierownikiem Składnicy Sanitarnej nr 1. M. Grubiński po dostaniu się do niewoli przebywał w Stalagu IA w Stablach (Prusy Wsch.), gdzie był lekarzem w szpitalu dla jeńców. W 1942 r. został karnie przeniesiony do rejonowej izby chorych w Królewcu. Pełnił w niej funkcję lekarza ogólnego w szpitalu dla Polaków, Francuzów, Belgów i Włochów. W 1945 r. przeniesiony został do szpitala niemieckiego, w którym doczekał kapitulacji Królewca.

Po wojnie, od 1945 r. Goździk był lekarzem powiatowym w Gryfinie (zorganizował tam szpital). Od 1946 r. służył w LWP. Pracował aż do śmierci w Departamencie Służby Zdrowia MON. Doszedł do stopnia pułkownika, był też wiceprezesem Polskiego Towarzystwa Szpitalnictwa. M. Ropek był m.in. od 1946 r. dyrektorem sanatorium Związku Inwalidów Wojennych RP w Szczawnie Zdroju. W Wałbrzychu organizował i kierował poradnią przeciwgruźliczą dla górników. Od 1960 wrócił do zawodowej służby wojskowej. W WAM pracował w klinice Ftyzjatrycznej, był m.in. szefem katedry Ftyzjatrii, a w latach 1965–67 – prodziekanem Wydziału Lekarskiego WAM. Od 1965 r. do śmierci w 1973 r. pełnił funkcję Naczelnego Ftyzjatri WP. M. Grubiński w sierpniu 1945 r. powołany został do LWP. Początkowo pełnił funkcję lekarza w jednostkach liniowych. Od 1948 r. był komendantem Szpitala garnizonowego w Przemyślu, a od 1951 r. komendantem sanatorium przeciwgruźliczego w Zakopanem. Od 1966 r. był komendantem takiegoż samego sanatorium w Otwocku. Wydrzyński po powrocie do Polski w 1947 r. pracował m.in. jako z-ca dyr. ds. handlu Biura Sprzedaży Artykułów Farmaceutycznych w Łodzi. Od 1958 r. był dyrektorem Zarządu Aptek województwa łódzkiego. Wieloletnim dyrektorem sanatoriów przeciwgruźliczych w Otwocku był Franciszek Morawski, a lekarzem I Kliniki Pediatrii AM w Warszawie Aleksander Szawara.

W ramach VIII promocji w 1929 r. do SPS przyjęto 69 słuchaczy (w tym dziewięciu na farmację). Jeden został przyjęty w

późniejszym okresie studiów. Szkołę ukończyło 53 podchorążych. Podczas wojny zginęło 11 z nich. Czterech poległo w kampanii wrześniowej, sześciu zostało zamordowanych przez sowieckich okupantów (3 w Katyniu i 3 w Charkowie). Jeden absolwent zginął w Powstaniu Warszawskim. Jeden z wychowanków SPS poległ służąc w LWP w 1945 roku już po wojnie. Dziesięciu wychowanków VIII promocji zostało na obczyźnie, 32 mieszkało po wojnie w Polsce. Czterech absolwentów SPS otrzymało Krzyże *Virtuti Militari* (Tadeusz Huczko, Józef Jankiewicz, Witold Epstein-Niewodowski i Alfred Paczkowski)²⁶.

VIII promocja jest jednym z roczników najlepiej udokumentowanych w Archiwum Jakubskiego. Jakubski zebrał materiały dotyczące 37 osób, w tym dziewięciu emigrantów. Z 28 osób nas interesujących trzy to podchorążowie, którzy nie ukończyli Szkoły. Materiały dotyczące jednej osoby (Izydor Marzyński) znalazły się w teczce VII promocji. O kilkunastu innych osobach są bardzo krótkie wzmianki w jednym z listów, jednak są one tak lakoniczne, że nie można ich traktować jako źródła informacji. Oprócz materiałów dotyczących różnych osób, gromadzonych tak jak w przypadku pozostałych promocji, w teczce tej znajdują się życiorysy 20 słuchaczy sporządzone według formularza. Powstały one zapewne ok. połowy lat 80. i zawierają późniejsze dopiski Jakubskiego.

Przed wojną wielu z absolwentów rocznika 1929 służyło w jednostkach liniowych, np. Mieczysław Kusto w 59 pp, a następnie w 4 pal. Alfred Paczkowski w 9 puł., Bogumił Pietrzyk w 20 pp, Jan Popkowski w batalionie czołgów w Łucku, Antoni Kominek w 10 psk. Niektórzy z absolwentów służyli w innych jednostkach. Franciszek Chmielewski od stycznia 1939 był zastępcą kierownika Biblioteki Lekarskiej CWS i sekretarzem redakcji „Lekarza Wojskowego”. W Centrum Artylerii Przeciwlotniczej w Trauguttowie służył Czesław Cierpikowski, a w Szkole Podchorążych Piechoty w Komorowie Józef Czarkowski. W Dowództwie OK IX w Brześciu służył Karol Piekarczyk. Z kolei instruktorem w SPS, a jednocześnie pracownikiem Szpitala ss. Elżbietanek był Edward Rużyło.

Po napaści Niemiec na Polskę prawie wszyscy znaleźli się na froncie. W 4 psk walczył Franciszek Chmielewski, który 26 IX dostał się do niewoli, jednak trzy dni później z niej uciekł. W 30 DP służył Cz. Cierpikowski. M. Kusto walcząc w szeregach Po-

²⁶ Spis pochorażych... Promocja VIII; J. L. Englert, A. Domar-Domaradzki, *Szkoła Podchorążych Sanitarnych...*, s. 38, 112.

morskiej BK, został ciężko ranny 3 września (groziła mu nawet amputacja nogi) i dostał się do niewoli. Karol Piekarczyk bił się w szeregach SGO Polesie pod Kockiem. B. Pietrzyk walczył w batalionie fortecznym na Śląsku, a następnie przeszedł z Armią Kraków cały szlak odwrotowy aż do kapitulacji pod Tomaszowem Lubelskim. J. Popkowski odcięty od swej Wołyńskiej BK, dostał się pod Rawą Mazowiecką do niewoli. A. Kominek wraz z 10 BK płk Maczka przeszedł na Węgry. Na Węgrzech internowany również został walczący w 24 DP E. Rużyłło. Do niemieckiej niewoli dostali się: walczący w 114 pp J. Czarkowski, F. Szmigielski (po bitwie nad Bzurą) i Witold Zawidzki. Ranny w Laskach pod Warszawą został Krzysztof Pleszyński, służący w 9 DP. Alfred Paczkowski był lekarzem w 9 pułku. W 1939 r. walczył nie tylko jako lekarz, „ale i jako ułan spieszony z bagnetem na karabinie”. Po bitwie nad Bzurą przebił się do Warszawy. Po kapitulacji miasta poszedł do niewoli, z której wkrótce uciekł. Za wrzesień 1939 otrzymał Krzyż *Virtuti Militari*. Kawalerem tegoż orderu został także Jan Jankiewicz, który był naczelnym lekarzem 20 pp. „Prócz zajęć lekarza pełniłem funkcję dowódcy pułku i w rezultacie otrzymałem za czyny bojowe srebrny Krzyż VM”²⁷. Do sowieckiej niewoli dostał się Marian Ostrowski, zamordowany następnie w Charkowie.

Okupacja w większości przypadków nie przerwała ich działalności wojskowej. Czesław Cierpikowski, mieszkający w Łodzi, prowadził własny gabinet, który był punktem kontaktowym i przerzutowym do Generalnej Guberni. W sierpniu 1944 r. został aresztowany przez gestapo. Następnie był więziony w obozach w Gross-Rosen i Ravensbrück. Józef Czarkowski pracował m.in. jako ordynator oddziału w Szpitalu Ujazdowskim, a potem w Klinice Dermatologicznej. Jednocześnie działał w AK, prowadził też tajne nauczanie studentów medycyny. Brał udział w Powstaniu Warszawskim – prowadził punkt opatrunkowy. Po ewakuacji kliniki zbiegł z obozu w Pruszkowie. Józef Jankiewicz prowadził w Krakowie m.in. I Klinikę Chorób Wewnętrznych. Był zastępcą szefa sanitarnego AK m. Krakowa. Mieczysław Kusto mieszkał w osadzie fabrycznej Baczki k/Tłuszcz, gdzie pracował w ubezpieczalni społecznej. Od 1940 r. był członkiem Tajnej Armii Polskiej, scalonej w 1941 r. z ZWZ. Prowadził tajne szkolenie pielęgniarek, gromadził także leki dla oddziałów partyzanckich. W październiku 1944 r., mimo inwalidztwa, zgłosił się w Rembertowie do LWP. Został szefem oddziału w 16 Polowym Szpitalu

²⁷ J. Jankiewicz, *życiorys*, b.d., [w:] Archiwum Jakubskiego. Teczka promocji VIII.

Chirurgicznym I Armii. Brał udział w walkach o Kołobrzeg i w operacji berlińskiej. W Armii Krajowej służył też mieszkający w Łomiankach Longinus Pajewski, który podczas Powstania walczył w Grupie Kampinos. Ryszard Pietrzyk przez Warszawę trafił do Krakowa. Pracował w Szpitalu Św. Łazarza. Wstąpił do NOW. Od 1943 r. mieszkał i pracował jako lekarz kolejowy w Dębicy. W sierpniu 1944 r. nie ujawnił swej działalności konspiracyjnej i zgłosił się do wojska. Otrzymał przydział do RКУ w Mielcu. Jan Popkowski pracował w Instytucie Oftalmologicznym. W jego mieszkaniu mieściła się skrzynka kontaktowa dla wywiadu AK z Zamojszczyzny. Zagrożony aresztowaniem, przeniósł się do Węgrowa. Tu jednak po pół roku został aresztowany i osadzony na Pawiaku. Zwolniony został po sześciu miesiącach. Jak sam wspominał: „Podejrzewam, że najwięcej pomogły pieniądze rodziny mojej żony”. Po „oswobodzeniu” został zmobilizowany i jako kierownik grupy okulistycznej przydzielony był do różnych szpitali I Armii. Ciekawie potoczyły się losy Franciszka Chmielewskiego. Pracował w Szpitalu Ujazdowskim, brał udział w tajnym nauczaniu (Wydz. Lek. TUW). „Od 1943 r. do powstania współpracowałem z marszałkiem Spychalskim, udzielałem pomocy rannym członkom GL, AK i partyzantom radzieckim”²⁸. Ta współpraca po wojnie stała się dla niego źródłem poważnych kłopotów. W czasie Powstania, w Markach udzielał pomocy rannym akowcom i współpracował ze szpitalem polowym I DP w Zielonce. Józef Fastyn w 1940 r. przedostał się z Wielkopolski do Generalnej Guberni. Aresztowany w lipcu 1943 r., został osadzony w obozie w Oświęcimiu. 18 stycznia 1945 r. ewakuowany ostatnim transportem (tzw. „transportem śmierci”) do Mauthausen. Został wyzwolony w maju 1945 r. w Ebersee w Austrii przez Amerykanów. Tadeusz Szuber w 1939 r. znalazł się na terenach zajętych przez wojska sowieckie. Udało mu się uniknąć losu innych wychowanków SPS uwięzionych w sowieckich obozach. Do czerwca 1941 r. pracował jako buchalter. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej przedostał się do Warszawy, gdzie kierował apteką Szpitala św. Ducha. We wrześniu 1944 r. uciekł z obozu w Pruszkowie. Walczył w oddziale partyzanckim w lasach mszczonowskich. Tadeusz Zawidzki wojnę spędził w niewoli. Jako lekarz opiekował się w obozie jeńcami. Po wyzwoleniu przez aliantów, służył w PSZ. Był m.in. w latach 1946–47 lekarzem w I Samodzielnej Brygadzie Spadochronowej. Na Zachodzie, tyle że wcześ-

²⁸ F. Chmielewski, życiorys, b.d., [w:] Archiwum Jakubskiego. Teczka promocji VIII.

niej, bo po kampanii wrześniowej znaleźli się również: Antoni Kominek, Edward Rużyłło i Alfred Paczkowski. Kominek przedostał się do Francji, służył w 10 Brygadzie Kawalerii Pancerniej. W latach 1943–47 był dowódcą 11 kompanii sanitarniej 1 DPanc., z którą przeszedł cały szlak bojowy. Rużyłło uciekł z internowania na Węgrzech i przedostał się do Francji. Był dowódcą Kompanii Szkolnej CWS w Combourg, a następnie lekarzem oddziału rozpoznawczego 10 B.Kaw.Panc. Po klęsce Francji ewakuowany do Wielkiej Brytanii. W latach 1940–41 pracował na oddziale chorób wewnętrznych w Royal Infirmerie w Edynburgu oraz w kilku innych szpitalach i klinikach. Jednocześnie był lekarzem wojskowym, m.in. naczelnym lekarzem 14 pułku. Od 1943 był najpierw zastępcą szefa sanitarnego 1 DPanc., a potem dowódcą kompanii sanitarniej 1 SBS. W końcu tegoż roku miał poważny wypadek. Od sierpnia do listopada 1944 r. był na froncie służąc w 1 DPanc. Potem został przeniesiony do Szkocji i otrzymał przydział do szefostwa służby zdrowia, a następnie został dowódcą kompanii sanitarniej 4 DP. Niewątpliwie jednym z najsłynniejszych wychowanków SPS był Alfred Paczkowski ps. Wania. Po kapitulacji Warszawy uciekł z niewoli. Wstąpił do SZP. W styczniu 1940 r. został wysłany jako kurier przez Budapeszt do Francji. W Wielkiej Brytanii otrzymał przydział do służby zdrowia, jednak, jak sam mówił, „nie w smak były mu przydzielone obowiązki łapiducha”. Zgłosił się na kurs „cichociemnych”. W nocy z 27/28 XII 1941 r. jako jeden z pierwszych „cichociemnych” został zrzucony do kraju. Otrzymał funkcję dowódcy III Odcinka „Wachlarza”, czyli siatki wywiadowczo-dywersyjnej działającej na tyłach Wehrmachtu. Na jesieni 1942 r., ranny, został schwytany przez Niemców i uwięziony w Pińsku. To właśnie w celu jego odbicia Jan Piwnik „Ponury” dokonał słynnego, udanego ataku na więzienie w Pińsku. Od 1943 r. służył w Kedywie KG AK, a następnie został szefem Kedywu Obszaru Białystok. Cały czas pełnił funkcje liniowe. Ich ukoronowaniem było dowództwo 84 pp. 30 Poleskiej DP AK. Za boje na czele pułku otrzymał drugi Virtuti Militari. Ciężko ranny w 1944 r. pod Mańczakami leczył się w Warszawie. Tu zastał go wybuch Powstania. Bił się na Mokotowie w szeregach pułku „Baszta”. 19 września 44 z polecenia płk. „Radosława”, na czele patrolu oficerskiego przeprawił się przez Wisłę, by nawiązać bezpośrednią łączność z dowództwami 1 Armii LWP i Armii Czerwonej. Przez władze sowieckie został aresztowany. Był jeńcem obozu w Riazaniu, skąd powrócił w 1947 r. Po powrocie, ten wybitny żołnierz, o którym koledzy napisali w nekrologu, że „całą swoją życiową działalność realizował w myśl

hasła cichociemnych: Tibi Patria – Tobie Ojczyzna”²⁹ nie znalazł uznania u władz. Na krótko został wprawdzie powołany do wojska, był nawet komendantem Szpitala Okręgowego nr 1 w Warszawie, jednak już po roku przeniesiono go na emeryturę. Od 1949 r. pracował w lecznicy obsługującej kombatantów. Udzielał im pomocy nie tylko medycznej, ale i finansowej „ze swej bardzo skromnej emerytury”. Zmarł w 1986 r. „O tym, co przeszedł i czego dokonał mówił niechętnie”.

Edward Rużyło, po powrocie do Polski w 1946 r., zrobił piękną karierę zawodową lekarza. M.in. w latach 1948–56 pracował w I Klinice Chor. Wewn. na UW (a następnie AM), gdzie doszedł do stopnia docenta. Od 1959 r. do roku 1969 kierował II Kliniką Chor. Wewn. w CMKP. W latach 1970–80 był kierownikiem Kliniki Gastroenterologii i Przemiany Materii CMPK. Jednocześnie w latach 1961–74 był dyrektorem CMKP. W latach 1953–1963 pełnił funkcję specjalisty krajowego w zakresie chorób wewnętrznych. W roku 1980 otrzymał tytuł profesora zwyczajnego. Trudno by w tym miejscu wyliczyć wszystkie pełnione przez niego funkcje, tak jako lekarza-praktyka, jak i członka wielu towarzystw naukowych. Nadmienię tylko, że w latach 1970–80 prof. Rużyło był prezesem Towarzystwa Internistów Polskich, a następnie do 1983 r. doradzał ministrowi zdrowia publicznego w Kuwejcie.

Jak już wspomniałem Franciszek Chmielewski podczas okupacji współpracował z Marianem Spychalskim. Fakt ten, jak również datująca się od okresu przedwojennego znajomość z innym komunistą Włodzimierzem Lechowiczem, spowodowały, że w 1948 r. po aresztowaniu Lechowicza Chmielewski został również zatrzymany. Chciano, by dostarczył dowodów, że rannych członków GL przekazywano gestapo. Urząd Bezpieczeństwa poddawał Chmielewskiego rozlicznym torturom, jednak nie złamał go. Więziony był przez 8 lat. „Władza ludowa doktorowi Chmielewskiemu złamała życie [...], asystent prof. Jana Krotoskiego, wybitnego chirurga, którego wspaniale rozwijającą się karierę prominencji medycyny też brutalnie zniszczyli, po wyjściu z więzienia nie miał szans. Jego na pewno mniej zdolni koledzy dawno go wyprzedzili w karierze medycznej. Pobyt w więzieniu rozbił mu rodzinę, odebrał zdrowie”³⁰. W 1957 r. został zrehabilitowany. Pracował na-

²⁹ Apel Komitetu Budowy Nagrobka Alfreda Paczkowskiego, Warszawa, 26 IX 1986, [w:] Archiwum Jakubskiego. Teczka promocji VIII.

³⁰ M. Wiśniewska, „Dziennik Polski” 7 VII 1992. Omówienie książki F. Chmielewskiego, *Kwadrans na Rakowieckiej 1948–56*, Warszawa 1992, odbliska [w:] Archiwum Jakubskiego. Promocja VIII.

stępnie jako chirurg w szpitalach Praskim i Czerniakowskim. W tym ostatnim w latach 1973–76 (do emerytury) był naczelnym lekarzem.

Czesław Cierpikowski mieszkał w Łodzi, był m.in. lekarzem w Urzędzie Rady Narodowej, był też aktywnym działaczem SD. Józef Fastyn po wyzwoleniu z obozu i powrocie do kraju mieszkał na prowincji m.in. w Kutnie, gdzie pracował. Mieczysław Kusto, według jednej relacji do 1948 r. odbudowywał Szpital św. Zofii w Warszawie, według zaś innej (w której nie ma żadnej wzmianki o tym szpitalu) był zastępcą komendanta Centralnego Szpitala KBW. W 1948 r. został zdemobilizowany w stopniu pułkownika. Pełnił funkcję dyrektora szpitali w Giżycku i w Elku. W 1959 osiedlił się w Kołobrzegu, gdzie aż do emerytury był ordynatorem oddziału ginekologicznego i dyrektorem szpitala. Karol Piekarczyk od 1946 r. aż do 1968 r. służył w wojsku (doszedł do stopnia pułkownika). Bogumił Pietrzyk był lekarzem kolejowym w Ropczycach i Dębicy, a następnie do 1976 r. w Oświęcimiu (do 1952 r. delegowanym z wojska). Pracował również w innych placówkach społecznej służby zdrowia. Jan Popkowski był m.in. ordynatorem oddz. ocznego Szpitala Wojskowego w Szczecinie i ordynatorem oddz. chorób oczu szpitala we Włocławku. Stanisław Bober poświęcił się karierze lekarskiej i naukowej. W 1968 r. otrzymał tytuł profesora zwyczajnego. Był też założycielem i przewodniczącym Komitetu Redakcyjnego „Biuletynu Informacyjnego” (późniejsza „Terapia i Leki”). Józef Czarkowski początkowo służył w wojsku. Po demobilizacji w 1949 r. był m.in. ordynatorem oddziału skórno Instytutu Dermatologii i Wenerologii. Józef Jankiewicz zmobilizowany w 1945 r. zorganizował w Zakopanem Sanatorium Wojskowe. W 1952 r. zwolniony z wojska na własną prośbę „bez emerytury i renty”. W następnych latach był dyrektorem w Szpitalu Kolejowym w Krakowie. Przez 25 lat pełnił funkcję Rzecznika Dobra Służby Zdrowia. Antoni Kominek po powrocie w 1947 r. do kraju pracował m.in. w II Klinice Pediatrycznej w Warszawie. W latach 1959–79 był ordynatorem oddz. obserwacyjnego Miejskiego Szpitala Dziecięcego na Niekańskiej w Warszawie. Antoni Kostarczyk do 1953 r. służył w wojsku, m.in. w DOW w Krakowie. W Mławie i Przasnyszu w szpitalach pracował Stanisław Makowski. Jako chirurg-ftyzjatra w klinice prof. Aleksandrowicza pracował Tadeusz Ostrowski. Longinus Pajewski całe swoje życie zawodowe poświęcił wojskowej służbie zdrowia. Najpierw służył w latach 40. w jednostkach liniowych, następnie w szkolnictwie wojskowym. Od 1957 r. do 1979 r. był kierownikiem wydziału w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej.

cznej, odpowiedzialnym za szkolenie medyczno-wojskowe w akademiach medycznych. Krzysztof Pleszyński również służył w wojsku. Był do 1967 r. ordynatorem oddziału laryngologicznego Szpitala Okręgowego w Krakowie. Feliks Szmigielski zorganizował przychodnię PKP w Żyrardowie. Tadeusz Szuber przeprowadził się do Gdańska, gdzie brał udział w organizowaniu Akademii Medycznej. W latach 1946–1953 służył w wojsku. W 1947 r. brał udział w walkach z UPA podczas operacji „Wisła”. Od 1956 r. do 1971 r. pracował naukowo w PZH. Witold Zawadzki pracował w kolejowej służbie zdrowia w Szczecinie. W walce „ze zbrojnym podziemiem” w grudniu 1945 r. poległ w miejscowości Chmiele k/Zamościa Edward Zastocki.

W roku 1930 naukę w SPS rozpoczęło 70 słuchaczy (10 na farmacji). W późniejszym okresie przyjęto jeszcze dwóch podchorążych. Szkołę ukończyło 64. Podczas wojny zginęło szesnastu z nich. Czterech poległo w 1939 r. Siedmiu zamordowali Rosjanie (trzech w Katyniu i 4 w Charkowie). Trzech zginęło w czasie okupacji z rąk Niemców. Jeden poległ w 1944 r. walcząc w AK, a jeden w 1945 służąc w LWP. Jeden z absolwentów IX promocji Feliks Zydorowicz otrzymał Krzyż *Virtuti Militari*. Trzynastu wychowanków IX promocji pozostało na obczyźnie. Trzydziestu pięciu mieszkało w Polsce³¹.

Jakubski zebrał (choć w wielu przypadkach jest to materiał bardzo niewielki) informacje dotyczące 18 podchorążych. Oprócz tego w liście jednego z wychowanków są bardzo lakoniczne, jednozdaniowe wzmianki o jeszcze siedmiu kolegach. Spośród absolwentów rocznika 1930, o których materiały zebrał Jakubski pięciu nie wróciło po wojnie do Polski. Jeden z podchorążych, których dotyczące dokumenty znajdują się w teczce IX promocji, nie ukończył Szkoły. Był to Eugeniusz Pouch, który w 1934 r. został zwolniony dyscyplinarnie za wywołanie awantury w stanie nietrzeźwym.

Szkołę i studia podchorążowie tej promocji kończyli przeważnie w latach 1936–1937. Nie zdążyli więc zrobić przed wojną poważniejszych karier. Józef Kosiński był lekarzem w dywizjonie artylerii w Toruniu. Piotr Makszewicz pełnił służbę w 62 pp, a następnie w 73 pp. W I Szpitalu Okręgowym w Warszawie lekarzem był Bolesław Narbutt. W 6 pułku lotniczym we Lwowie służył Stanisław Pokrzywnicki, a w 19 pułku w Ostrogu Jan Pruszyński.

³¹ Spis podchorążych... Promocja IX; J. L. Englert, A. Domar-Domaradzki, *Szkoła Podchorążych Sanitarnych...*, s. 46, 112.

We wrześniu 1939 r. Józef Kosiński dowodził plutonem sanitarnym w 15 DP. Po bitwie nad Bzurą znalazł się w Modlinie, gdzie dostał się do niewoli. Piotr Makszewicz bronił ze swym 73 pp Śląska, a następnie przeszedł cały szlak odwrotowy Armii Kraków aż do Biłgoraja. Leon Monne walczył pod Mławą w 80 pp. Po wycofaniu się 20 DP do Warszawy brał udział w jej obronie. Bolesław Narbutt również brał udział w obronie stolicy, miał przydział do szefostwa sanitarnego dowódcy obrony Warszawy. Po kapitulacji poszedł do niewoli. Nad Bzurą walczył January Weiner. Po przebiciu się do Warszawy brał udział w jej obronie. Ranny dostał się do niewoli. Stanisław Pokrzywnicki był lekarzem w III dywizjonie myśliwskim przydzielonym do Armii Łódź. Po kampanii internowany został w Rumunii. Jan Pruszyński był lekarzem w 19 pułku. Wraz z całą Wołyńską Brygadą Kawalerii bił się pod Mokrą. W trakcie odwrotu odniósł kontuzję. Pod koniec września trafił do SGO Polesie i brał udział w bitwie pod Kockiem. Po kapitulacji Grupy uciekł z niewoli. Zbigniew Wilamowski był zastępcą dowódcy kompanii sanitarnej zorganizowanej w Szpitalu Okręgowym w Wilnie. W 11 pp szlak bojowy przeszedł Tadeusz Kowalski, który dostał się do niewoli. Po klęsce wrześniowej Józef Kosiński, w grudniu 1939 r. został zwolniony ze szpitala jenieckiego. W 1941 musiał, poszukiwany przez gestapo za niestawienie się w oflagu, opuścić Warszawę. Osiedlił się w Szydłowcu. Był dyrektorem szpitala zakaźnego. Służył w ZWZ-AK, m.in. jako lekarz 2 pp. W 1945 r. powołany został do LWP. Leon Monne do 1941 r. pracował w Szpitalu Ujazdowskim, a następnie w Szpitalu Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Czerniakowskiej. W tymże szpitalu przeżył powstanie. Po kapitulacji uwolniony został przez niemieckiego oficera, którego leczył. Jan Pruszyński pracował m.in. w Szpitalu Dzieciątka Jezus i w Szpitalu Zakaźnym na Chocimskiej. Zbigniew Wilamowski po zajęciu Kresów przez wojska sowieckie przekradł się do GG, do Warszawy. W marcu 1940 r. aresztowano go, jednak został zwolniony. Mieszkał w Tuszczu, gdzie pracował jako lekarz ogólny. W 1942 r. wstąpił do AK. Szkolił sanitariuszy, jak również, korzystając z uprawnień kierownika Ośrodka Zdrowia, przydzielał zakonspirowanym komórkom AK apteczki i torby sanitarne. W 1944 r. w rejonie Tuszcz-Wołomin rozwijał punkty opatrunkowe. Służył w 22 pp działającym w ramach 32 DP AK. „Pod naporem zbliżającego się frontu oddziały AK zostają rozbite lub tak jak mój poszły w rozsypkę z uwagi na nieprzyjazne nastawienie wojsk ZSRR do AK”³². Tadeusz

³² List Z. Wilamowskiego do R. Jakubskiego, 12 X 1958, [w:] Archiwum Jakubskiego. Teczka promocji IX.

Kowalski zwolniony z obozu jenieckiego mieszkał na Podlasiu. Współpracował z podziemiem. Aresztowany w 1942 r. przeszedł przez obozy w Oświęcimiu i Neungamme. Jako jeden z nielicznych uratował się z zatopionego statku z więźniami. Więźniem, najpierw w więzieniu na Montelupich w Krakowie, a potem obozów w Gross-Rosen i Litomierzycach, był Antoni Pieszak. Po ucieczce z internowania w Rumunii, w grudniu 1939 do Francji dotarł Stanisław Pokrzywnicki. W maju 1940 r. otrzymał przydział do formującego się w Wielkiej Brytanii 302 dywizjonu myśliwskiego. W późniejszych latach służył w różnych jednostkach lotniczych (m.in. w 303 dyw. myśl.), był też łącznikiem szefa służby zdrowia RAF z polskimi jednostkami myśliwskimi. January Weiner w niewoli pełnił w obozach jenieckich funkcję lekarza. Od grudnia 1939 r. do kwietnia 1941 r. kierował ze strony jeńców szpitalem dla chorych na gruźlicę w Tangerhitte. W kwietniu 1941 po wizytacji obozu przez delegację MCK i przedstawieniu jej bardzo ciężkich warunków funkcjonowania szpitala został aresztowany i pozbawiony praw oficerskich oraz odsunięto go od pracy lekarza. Dopiero w lutym 1942 r. przywrócono mu prawa oficerskie. W obozie w Neubrandenburgu wybrany został przewodniczącym Koła Oficerów Służby Zdrowia. Prowadził wykłady i odczyty na kursach samokształceniowych jeńców. Piotr Mokrzewicz w 1944 r. powołany został do wojska. Brał udział w bitwie o Berlin. 9 maja 1945 r. zginął walczący w szeregach II Armii WP Jerzy Ryliński.

Pod koniec wojny, jak i bezpośrednio po jej zakończeniu wielu z wychowanków IX promocji zostało zmobilizowanych do LWP. Józef Kosiński służył w 12 DP. Po demobilizacji pracował we Wrocławiu. W czerwcu 1950 r. został aresztowany przez UB jako nieujawniony oficer AK i „wróg Polski Ludowej”. Po rocznym pobycie w więzieniu skierowano go do pracy w Radomiu, gdzie organizował w miejscowym szpitalu oddział dziecięcy. Od 1964 r. mieszkał w Toruniu. Był ordynatorem w Miejskim Szpitalu Dziecięcym. Piotr Makszewicz był szefem służby zdrowia WOP w Koszalinie, Lubaniu Śl. i Szczecinie. Przez wiele lat był także (w stopniu pułkownika) kierownikiem poradni dermatologicznej Szpitala USW w Szczecinie. Leon Monne w październiku 1945 r. został powołany do wojska. Brał udział w operacji „Wisła”. Po zdemobilizowaniu w stopniu podpułkownika w 1952 r. wyjechał na wieś w okolice Lubartowa. W 1953 r. zorganizował ośrodek zdrowia w Kamionce. „Był prawdziwym lekarzem wiejskim, który, gdy nastał, miał do czynienia nawet z kołtunami”. W 1992 r. Gminny Ośrodek Zdrowia w Kamionce otrzymał imię Leona Monne.

Bolesław Narbutt po wyzwoleniu z oflagu został lekarzem w Wydziale Konsularnym Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie. Od 1949 r. pracował w Śląskiej AM, gdzie przez pośrednie szczeble kariery doszedł w 1968 r. do tytułu profesora. W latach 1965–69 był prodziekanem Wydziału Lekarskiego Śląskiej Akademii Medycznej. Był także członkiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Endokrynologicznego. Stanisław Pokrzywnicki powrócił w 1947 r. do kraju. Pracował jako anestezjolog w II Klinice Chirurgii Uniwersytetu Łódzkiego (AM). Pierwszy w Polsce zastosował kurarę. W 1961 r. powołany do wojska, został kierownikiem pierwszej w Polsce Katedry i Zakładu Anestezjologii WAM. W 1975 r. został profesorem zwyczajnym. W latach 1968–85 był Naczelnym Specjalistą WP w zakresie anestezjologii. Z kolei od 1962 r. do 1969 r. był prezesem Towarzystwa Anestezjologów Polskich.

Jan Pruszyński powołany w 1945 r. do LWP, po wojnie był lekarzem w WOP, a następnie w I Szpitalu Okręgowym w Warszawie. Od 1955 r. był ordynatorem oddziału Chirurgii Wojskowego Szpitala Klinicznego w Łodzi, a od 1958 r. kierował Kliniką Chirurgii w WAM. W 1963 r. został profesorem. Pełnił też funkcje Naczelnego Chirurga WP.

January Weiner pracował na oddziale ginekologiczno-położni-czym w Szpitalu Św. Łazarza w Krakowie. Zygmunt Kwieciński był kierownikiem Polikliniki Pracowników KC PZPR i CRZZ. Tadeusz Kowalski był wieloletnim kierownikiem Poradni Akademickiej w Warszawie. Pracował również jako ordynator w oddziale płucnym Szpitala Wolskiego.

Zbigniew Wilamowski w 1945 r. powołany został do wojska. Pełnił funkcję dyrektora sanatorium przeciwgruźliczego MO w Zakopanem. W 1947 r. został zdemobilizowany. Od 1953 r. pracował w szpitalu w Zakopanem (ordynator oddziału wewnętrznego). Był też kierownikiem sanatorium ZBOWiD w Zakopanem. Brał udział w zakopiańskim „październiku w grupie tzw. czterdziestu składającej się z inteligencji, która postawiła sobie za cel poparcie Gomułki”. Był członkiem SD. Materiały dotyczące Wilamowskiego są szczególnie ciekawe z jednego względu. Otóż w jego teczce są trzy życiorysy pisane przez niego samego, różniące się szczegółami. Ciekawe zwłaszcza są dwa z nich. Jeden w formie listu do Jakubskiego pochodzi z 1958 r., drugi jest z roku 1987. W tym drugim przypadku Wilamowski nie ukrywa swej akowskiej przeszłości. Natomiast list z 1958 r. zawiera obszerne fragmenty przekreślone ręką autora. Są to fragmenty mówiące o przynależności do AK i o „październiku”. List ten został wysłany z wycieczki do Kopenhagi z adnotacją będącą swoistym świadec-

twem czasów, w jakich powstał. „Proszę o niewykorzystywanie moich akowskich przeżyć w biuletynach przesyłanych do kraju, gdyż w niezliczonych ankietach i życiorysach nie przyznawałem się do tego co mi zresztą na dobre wyszło. Zaznaczyć muszę, że nie wszyscy koledzy chcą się narażać na korespondencję z wami i proszę ich zrozumieć”³³.

Szkoła Podchorążych Sanitarnych spełniła swą rolę. Wychowała wielu dobrze, a czasem nawet znakomicie wyszkolonych lekarzy wojskowych. Życiorysy większości z nich, niekiedy bardzo powikłane, świadczą, że dobrze wywiązywali się ze swych zadań. Część z nich została wybitnymi fachowcami w różnych dziedzinach medycyny i farmacji. Większość dzielnie broniła Ojczyzny podczas II wojny światowej okazując się świetnymi oficerami. Niekiedy nie ograniczali się do swych zadań medycznych, lecz odznaczali się jako dowódcy liniowi. Bronili Polski w 1939 r., nie złożyli też broni po wrześniowej klęsce aktywnie uczestnicząc w konspiracji lub służąc w PSZ. Aż ponad 1/4 poniosła podczas wojny największą ofiarę – ofiarę życia. Wydaje się, że przynajmniej do pewnej części wychowanków SPS odnieść można słowa dotyczące Alfreda Paczkowskiego: „że wojenny życiorys [jego] wypełniły kilka wojennych biografii”.

Powyższy artykuł to jedynie zarys losów wychowanków Szkoły Podchorążych Rezerwy. Spuścizna po dr Jakubskim może stać się podstawą dla badaczy, którzy chcieliby zająć się bliżej losami absolwentów SPS. Na analizę czeka też druga część Archiwum Jakubskiego dotycząca roczników z lat 1931–1939 oraz losy wychowanków, którzy po wojnie pozostali na emigracji.

Śmiało można powiedzieć, że w zbiorach Głównej Biblioteki Lekarskiej znajdują się źródła, które mogą przyczynić się do pełniejszego zbadania historii Szkoły Podchorążych Sanitarnych, jak i życiorysów jej wychowanków wiernych tak przysiędze Hipokratesa, jak i przysiędze wojskowej.

³³ List. Z. Wilamowskiego do R. Jakubskiego, 12 X 1958, [w:] Archiwum Jakubskiego. Promocja IX.

Tomasz Morawski

**The fate of graduates of the Medical Cadet Officers School, the first nine graduating classes (1922-2001).
Based on the archives of Dr Roman Jakubski.**

In 1922 a Military Medical School was set up in Warsaw. Following several reorganisations from 1928 it was known as the Medical Cadet Officers' School. This academy trained physicians, pharmacists and dentists for the needs of the Armed Forces. Professional studies were conducted at the Medical or Pharmacy Faculty of Warsaw University. By 1939, 17 incoming classes had been admitted, amounting to 903 students all told. Diplomas and officer's ranks were awarded to 462 graduates. Another 99 senior students were made officers on the eve of the war. The school ceased to exist the moment World War Two broke out.

The subject of this article is the fate of graduates of the Medical Cadet Officers School (admitted from 1922 to 1930) who completed their studies in the first nine graduating classes, spent the war in Poland or returned home after the war. It is based on an analysis of archival materials gathered by the late Dr Roman Jakubski in London, who died in 2000. In 1998, he donated his collections to the Main Medical Library in Warsaw.

Many graduates of the Medical Cadet Officers School survived the war, and about 26% of them perished. Many of the latter were murdered by Stalin's NKVD (security police) in Katyn and Kharkov, whilst the remainder died at the hands of the Germans while fighting on all the fronts of World War Two.

The overwhelming majority of graduates of the school's first nine graduating classes proved through their often complicated biographies that their Alma Mater had played an important role in their lives. It produced many well-trained and at times superbly skilled military physicians. Some of them went on to become outstanding specialists in various fields of medicine and pharmacy. Most of them courageously defended their homeland during the Second World War, providing to be distinguished officers ready to risk their lives when the situation warranted.

Tomasz Morawski

**Schicksale der Absolventen der Medizinischen Offizierschule (1922-2001) der ersten neun Promotionen.
Auf Grund der Archivdokumentation von Herrn Doktor Roman Jakubski.**

1922 wurde in Warschau die Medizinische Militärhochschule gegründet, die nach einigen Reorganisationen und Neuregelungen im

Jahre 1928 den Namen Medizinische Offizierschule bekam, und Ärzte, Pharmazeuten und Zahnärzte für die Bedürfnisse der Armee ausbildete. Das Fachstudium fand an der medizinischen oder pharmazeutischen Fakultät der Universität Warschau statt. Bis zum Jahr 1939 wurden an der Schule 17 Jahrgänge der Absolventen, insgesamt 903 Zuhörer, aufgenommen. 462 Schulabsolventen schließen ihr Studium als Diplomärzte im Offizerrang ab. 99 Zuhörer aus den älteren Jahrgängen wurden am Vortage des Krieges zu Offizieren ernannt. Der Ausbruch des zweiten Weltkrieges beendete die Tätigkeit der Schule.

Der Artikel handelt von den Schicksalen der Absolventen, die auf die Medizinische Offizierschule in den ersten neun Jahren (1922 -1930) ihrer Tätigkeit aufgenommen wurden und den Krieg in Polen verbracht haben oder nach dem Ende des Krieges nach Polen zurückgekommen sind. Der Artikel wurde auf Grund der Analyse von Archivmaterialien des 2000 verstorbenen Herrn Doktor Roman Jakubski aus London geschrieben, der 1998 seine Archivalsammlung der Medizinischen Hauptbibliothek in Warschau übertragen hatte.

Viele der Absolventen der Medizinischen Offizierschule überlebten den Krieg nicht. Ca. 26% von ihnen kamen ums Leben. Viele wurden durch den NKWD in Katyń und Charków ermordet, andere fielen im Kampf gegen Deutschland auf allen Fronten des zweiten Weltkrieges.

Die meisten Absolventen der ersten neun Promotionen bewiesen mit ihren oft sehr verworrenen und komplizierten Lebensgeschichten, dass die von ihnen abgeschlossene Schule ihre Rolle gut erfüllt hatte: sie hatte viele gute und sogar einige ausgezeichnete Militärärzte ausgebildet. Viele von ihnen wurden zu bedeutenden Spezialisten auf verschiedenen Gebieten der Medizin und Pharmazie. Während des zweiten Weltkrieges kämpfte und verteidigte der Großteil der Absolventen – der Offiziere – tapfer sein Vaterland. Viele opferten Gut und Blut.